REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 39
Telefony redakcji: 550-53; 585-10; — Telefon administracji 587-60; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 9—16, w soboty od 9—15

Dziś 8 stron

Piątek, 16 kwietnia 1948

Cena 5 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 103 | Kraków | Rok 57

Pod znakiem rychłego zjednoczenia

święcić będzie młodzież dzień 1 maja

WARSZAWA. — Główna Komisja Współpracy Organizacji Młodzieżowych przesłała do wojewódzkich i powiatowych Komisji Współpracy instrukcje w sprawie akcji 1 majowej.

„Najbliższym naszym zadaniem — czytamy w instrukcji *— jest zbudowanie zjednoczonej organizacji młodzieży, która stanie się awangardą całej młodzieży polskiej, jej przodownikiem i wychowawcą".*

Clay contra Robertson

Napięte stosunki między amerykańską i brytyjską kwaterą w Berlinie

BERLIN. (TELEPRESS) — W związku z utworzeniem Trizonii wejściem w ostatnie stadium kolonizacji Zachodnich Niemiec przez USA, gen. Robertson, zarządca wojskowy strefy brytyjskiej, postanowił, by śledztwo w sprawie ostatniego tragicznego wypadku lotniczego w Berlinie prowadzone było jedynie przez władze brytyjskie i radzieckie. Usunięcie od tej sprawy Amerykanów wywołało oburzenie wśród kół zbliżonych do głównej kwatery gen. Lucjusa Clay'a.

Amerykanie ludzili się, że śledztwo w sprawie katastrofy nad Berlinem będzie mogło być wykorzystane do antysowieckiej kampanii generała Clay'a i oskarżają gen. Robertsona o „łagodne" tendencje w stosunku do Zw. Radzieckiego.

Coraz głośniej mówi się w kołach berlińskich o poważnym napięciu pomiędzy brytyjską i amerykańską kwaterą główną. Z jednej strony bowiem [illegible] **działalność gen. Clay, „dowódca wszystkich sił amerykańskich w Europie", oraz „najpotężniejszy Amerykanin na kontynencie europejskim", określony przez** [illegible] **ze swych oficerów, jako** [illegible] **który ma moc strzelania** [illegible] **gdzie uzna za stosowne". Z drugiej strony jest gen. Robertson, który otrzymał polecenia „zachowania brytyjskiej godności i niezależ-** [illegible]

[illegible]

Na stanowisko Robertsona wpłynęły niewątpliwie rozkazy, otrzymane od jego bezpośredniego zwierzchnika, marsz. Montgomery podczas wizyty tego ostatniego w Berlinie.

Polecenia, wydane przez marsz. Montgomery, były bardziej pokojowe i rozsądne, niż gdyby pochodziły one od Bevina, lub lorda Pagenhama, ministra dla spraw niemieckich.

Zgodnie z wiadomościami, jakie otrzymał z wiarygodnego źródła korespondent Telepressu, w głównej kwaterze gen. Robertsona opracowany jest specjalny raport, przeznaczony dla marsz. Montgomery'ego. W sprawozdaniu tym podkreślony będzie wniosek, dotyczący stopniowego przejmowania przez Brytyjczyków przewodnictwa na polu mil[i]t[arnym] i ekonomicznym i administracyjnym.

Schumacher na łożu śmierci

[illegible] swego następcę

BERLIN, 13. IV. 48 r. — Prawicowy przywódca socjal-demokratów, Schumacher, który od czterech tygodni nie wstaje już z łóżka, zaproponował egzekutywie swej partii jako swego zastępcę na wypadek swej śmierci — Gustawa Ollenhauera.

[illegible] chory na zapalenie żył, od miesiąca nie wstaje z łóżka. Zachorował on przed miesiącem [illegible] **dynie i wskutek tego nie** [illegible] **wziąć udział w konferencji socjalistów marshallowskich (COMISCO).**

Zgodnie z doniesieniami stan Schumachera jest bardzo poważny, szczególnie jeśli weźmie się pod uwagę, że ma on lat 56 i stracił już rękę do ramienia podczas pierwszej wojny światowej.

Znów brednie o „agentach Moskwy"

Komunikat TASS na temat wypadków w Kolumbii

MOSKWA. — Agencja TASS ogłosiła komunikat, który stwierdza, że rozgłośnie w Nowym Jorku i w Londynie, powołując się na informacje pochodzące z Bogoty, doniosły o zerwaniu przez rząd Kolumbii stosunków dyplomatycznych ze Związkiem Radzieckim. Takie same oświadczenie złożył przedstawiciel departamentu stanu USA w Waszyngtonie. Jednocześnie rozpowszechniane są wiadomości, jakoby ostatnie wydarzenia w Kolumbii wywołane zostały przez agentów komunistycznych, wśród których znajdują się dwaj „agenci radzieccy" względnie rosyjscy.

Jak się dowiaduje agencja TASS, ministerstwo spraw zagranicznych ZSRR nie miało możności w ciągu ostatnich dni nawiązać łączności z poselstwem radzieckim [illegible] Poselstwo to nie odpowiada od kilku dni na depesze z Moskwy.

Agencja TASS upoważniona jest do stwierdzenia, że wszelkie wiadomości o udziale radzieckich [illegible] **syjskich agentów w wydarzeniach w Bogocie są wymysłem, pozbawionym** [illegible] **wobec Związku Radzieckiego.** [illegible]

Rząd radziecki nie zgodzi się

na rewizję traktatu z Włochami

MOSKWA — Agencja TASS ogłosiła komunikat rządu radzieckiego, który stwierdza, że ambasada ZSRR w Londynie otrzymała notę rządu angielskiego z propozycją rozpoczęcia przez rząd radziecki z przedstawicielami Stanów Zjednoczonych, Francji i Wielkiej Brytanii pertraktacji w sprawie rewizji traktatu pokojowego z Włochami i przekazania wolnego terytorium Triestu Włochom.

W związku z tym ambasada ZSSR w Londynie, na polecenie rządu radzieckiego, zakomunikowała brytyjskiemu ministerstwu spraw zagranicznych co następuje:

Rząd radziecki zwraca uwagę, że traktat pokojowy z Włochami zarówno jak z innymi państwami, które brały udział w wojnie, opra- [illegible] **strów Spraw Zagranicznych i został przedyskutowany na konferencji paryskiej, w której brało udział przedstawicielc 21 państw. Traktat został następnie podpisany oraz ratyfikowany i wszedł w życie zaledwie kilka miesięcy temu.**

[illegible] jest rzeczą zrozumiałą, że rząd radziecki uważa propo[zycję rewizji] traktatu pokojowego z Włochami w jakiejkolwiek jego [części] w drodze wymiany korespondencji lub w drodze prywatnych [rokowań] — za nie do przyjęcia, [illegible] **elementarnych zasad demokracji".**

Analogiczne noty przesłane zostały do departamentu stanu USA i do ministerstwa spraw zagranicznych Republiki Francuskiej.



Na przyjęciu, urządzonym na cześć delegacji fińskiej, przemawiał Generalissimus Stalin.

Treść przemówienia podajemy w całości na stronie II.

Konstytucja czechosłowacka

już gotowa

PRAGA (PAP) - We wtorek zakończone zostały prace nad projektem konstytucji czechosłowackiej.

[illegible]

Komitety frontu ludowego w całym kraju zorganizują zebrania, na których omówione zostaną zasady nowej konstytucji.

Nowa ordynacja pozbawia prawa głosu na pewien okres czasu osoby, które popełniły przestępstwa przeciwko republice, narodowi i ustrojowi demokratycznemu. Postanowienie to obowiązuje do końca bież. roku.

Wiedeń gniazdem szpiegostwa antyradzieckiego

WIEDEŃ. — „Der Abend" twierdzi, że Wiedeń przekształcił się w gniazdo podziemnej działalności szpiegowskiej przeciwko krajom demokracji ludowej. Dziennik utrzymuje, że w Waszyngtonie opracowano plan, w myśl którego w krajach demokracji ludowej mają powsta-wać nielegalne organizacje. Ojcem tego planu jest rzekomo Bridges, który w roku ubiegłym odwiedził Wiedeń. Według rewelacji dziennika wiedeńskiego w stolicy Austrii czynni są tysiącami agenci wywiadu mocarstw zachodnio - europejskich. Jeńcy wojenni wracający z Rosji, [illegible] wojskowe „Der Abend" do[nosi] [illegible] się, by jednocześnie z wycofa[niem] [illegible] z Wiednia wojsk okupacyjnych, wycofane zostały również cudzoziemskie organizacje szpiegow-[skie].

Wielki wiec protestacyjny w Sofii

SOFIA — W Sofii odbył się [illegible] ki wiec protestacyjny przeciwko [illegible] wokacjom rządu ateńskiego na [grani]cy bułgarsko-greckiej. W wiecu udział wzięło około 100.000 [osób].

Napiętnowanie Kopfa

na kongresie byłych więźniów w Weimarze

BERLIN (PAP). — W Weimarze, w związku z trzecią rocznicą uwolnienia więźniów obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie, odbył się kongres b. więźniów niemieckich obozów koncentracyjnych.

Na kongres przybyło szereg delegacji zagranicznych, m. in. z Czechosłowacji, Polski, Holandii i Związku Radzieckiego.

Podczas składania wieńców na grobach b. więźniów Buchenwaldu minister spraw wewnętrznych górnej Saksonii Sievert poruszył w [illegible] **: Wilhelma Kopfa, oświadczając, że** [illegible]**, którego Naród Polski o**[illegible] **ciwko ludzkości, nie może sprawować funkcji premiera w prowincji dolnej Saksonii, czy jakiejkolwiek innej prowincji niemieckiej.**

Czechosłowacja nie przyjęła »zaproszenia«

PRAGA — Rząd [czechosłowacki] wysłał notę do Rady Bezpieczeństwa, w której stanowczo odrzucił inspirowane przez Stany Zjednoczone wezwanie do złożenia wyjaśnień w sprawie ostatnich zmian rządowych w Czechosłowacji.

Nota stwierdza, że „zaproszenie" jest nieusprawiedliwionym usiłowaniem wtrącania się do spraw wewnętrznych Czechosłowacji.

Irena Joliot-Curie

owacyjnie witana po powrocie z USA

PARYŻ. (SAP) — Cały postępowy Paryż wita entuzjastycznie powracającą ze Stanów Zjednoczonych I. Joliot - Curie, która przy wjeździe do USA doznała szykan ze strony władz amerykańskich.

Na lotnisku paryskim powracającej pani Joliot - Curie zgotowała owacyjne przyjęcie Międzynarodowa Federacja Kobiet i liczne organizacje postępowe.

Międzynarodowa Organizacja Kobiet na jej cześć zorganizowała specjalne zebranie, na które przybyli m. in. Dolores Ibarruri, Maurice Thorez, Duclos i szereg wybitnych przedstawicieli świata politycznego i intelektualnego.

Wybory w Czechosłowacji 30 maja

PRAGA, (PAP) — Jak donosi agencja CTK, rada ministrów na dzisiejszym posiedzeniu postanowiła przesunąć termin wyborów do parlamentu z 23 maja na 30 maja b. r.

Na tym samym posiedzeniu rada ministrów zatwierdziła projekt ordynacji wyborczej, zgłoszony przez ministra spraw wewnętrznych Vaclava Noska.

Nota jugosłowiańska do Wielkiej Brytanii i USA

BELGRAD (PAP) — Jugosłowiański minister spraw zagranicznych Stanoje Simic wręczył w poniedziałek wieczorem ambasadorom Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych notę, protestującą energicznie przeciwko polityce anglo-amerykańskiej na obszarze Triestu.

Polityka ta jak podkreśla nota — stanowi pogwałcenie traktatu pokojowego oraz zmierza do wytworzenia stanu niepewności politycznej i gospodarczej, by usprawiedliwić przedłużanie się okupacji anglo-amerykańskiej w Trieście i sprowokować niesnaski między ludem jugosłowiańskim a ludem włoskim.

„Nie przyłączę się do chóru antykomunistycznego" powiedział Wallace

NOWY JORK. (PAP) — Przemawiając w Chicago w obecności 20 tys. słuchaczy na zgromadzeniu przedwyborczym, zorganizowanym przez partię postępową, Henry Wallace oświadczył, m. in.:

„Przed rokiem nie byliśmy jeszcze zorganizowani. Było nas wielu, lecz byliśmy odosobnionymi ludźmi, którzy walczyli o pokój. Głosy nasze były ledwie dosłyszalne. Dzisiaj tworzymy siłę. Posiadamy organizację, która jest już w stanie przemawiać językiem, zrozumiałym dla polityków — za pomocą głosowania. [illegible] naszej siła przekonywują nas szerzone o nas kłamstwa i oszczerstwa."

Stwierdzając, że niejednokrotnie zwracano się doń o przyłączenie się do kampanii antykomunistycznej — Wallace podkreślił, że kampania przeciwko komunistom sprzyja gwałtom i prowadzi do likwidacji swobód obywatelskich.

„Nie przyłączę się — mówi Wallace — do tego chóru, który doprowadzić musi jedynie do ograniczenia wolności demokratycznej. Nie boję się komunistów, ani ich celów. Jedyną drogą, na której można współzawodniczyć z komunistami, jest droga rozwiązania tych samych zagadnień, których radykalne rozwiązanie proponują komuniści."

ZSRR nie uznaje podziału narodów na wielkie i małe

oświadczył generalissimus Stalin podczas przyjęcia na cześć delegacji fińskiej

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS ogłasza przemówienie generalissimusa Stalina, wygłoszone dnia 7 kwietnia b. r. podczas obiadu na cześć fińskiej delegacji [illegible]dowej. Generalissimus Stalin oświadczył co następuje:

„Chciałbym powiedzieć kilka słów o znaczeniu podpisanego wczoraj paktu przyjaźni i wzajemnej pomocy między Związkiem Radzieckim a Finlandią.

Pakt ten [illegible] w stosunkach między [illegible] krajami. Wiadomo, że [illegible] w stosunkach między Rosją a Finlandią istniała wzajemna nieufność. Finowie traktowali nieufnie Rosjan, a Rosjanie Finów. Ze strony radzieckiej spróbowano w przeszłości [illegible] wówczas, gdy Lenin w 1917 roku proklamował niepodległość Finlandii. Był to z punktu widzenia historii akt o wybitnej doniosłości. Niestety jednak, nieufności przez to nie rozproszono — nieufność pozostała nieufnością.

W konsekwencji doszło między [illegible]ami do 2 wojen.

Chciałbym byśmy przeszli od długiego okresu wzajemnej nieufności, w ciągu którego dwukrotnie wojowaliśmy pomiędzy sobą, do [illegible] okresu naszych stosunków, [illegible] nowicie okresu wzajemnego zaufania.

Zawarty przez nas pakt powinien rozproszyć tę nieufność i stworzyć nową podstawę stosunków między naszymi narodami, stanowiąc wielki zwrot w stosunkach między naszymi dwoma krajami w kierunku zaufania i przyjaźni.

Chcemy, by zrozumieli to dobrze nie tylko obecni w tej sali, lecz i ci, którzy znajdują się poza tą salą — tak w Finlandii, jak i w Związku Radzieckim.

Nie należy sądzić, by nieufność między narodami można było odrazu zlikwidować. Szybko tego nie zrobimy. Przez dłuższy czas pozostaje osad nieufności i trzeba wielkiej pracy, by go zlikwidować, trzeba walki o stworzenie tradycji wzajemnej przyjaźni między ZSRR a Finlandią i o utrwalenie tych tradycji.

[illegible] i nierównoprawne. Traktat radziecko-fiński jest traktatem równoprawnym, został bowiem zawarty [illegible] całkowitego równoupraw[illegible].

Wielu ludzi nie wierzy w możliwość istnienia między narodem wielkim a małym stosunków opartych na [illegible]. Jednak ze my, ludzie radzieccy uważamy, że takie stosunki są możliwe i że tak być powinno. Ludzie radzieccy uważają, że każdy naród — obojętne, czy wielki, czy też mały — ma [illegible] specyficzne właściwości, które stanowią jego tylko cechę i których brak innym narodom. [illegible] kultury światowej, uzupełniając i wzbogacając tę skarbnicę. W tym [illegible] wszystkie narody — [illegible] i małe — znajdują się w identycznej sytuacji i każdy naród posiada równą działalność, co którykolwiek bądź inny naród.

Toteż ludzie radzieccy uważają, że Finlandia, mimo, iż jest ona krajem małym, zawiera ten traktat jako kraj równouprawniony w stosunku do Związku Radzieckiego.

Możemy znaleźć niewielu takich działaczy politycznych wielkich mocarstw, którzy by traktowali małe narody jako równouprawnione z wielkimi narodami. Wielki naród [illegible] góry, z wyżyny. [illegible] ci działacze [illegible] się do [illegible] na [illegible] jednak biorąc [illegible] skłonni do zawierania z małymi narodami traktatów na podstawie [illegible]nouprawnienia, nie uważają bowiem małych narodów za swych partnerów.

Wznoszę toast na cześć paktu radziecko-fińskiego, na cześć owego [illegible] lepsze w stosunkach między naszymi krajami, jak — i pakt ten oznacza.

Pismo radzieckie o polskich Ziemiach Odzyskanych

MOSKWA (PAP) — [illegible] bogato ilustrowanej korespondencji z Ziem Odzyskanych [illegible] „Granice rozkwitu [illegible]" opisuje ogromny rozmach odbudowy na polskich Ziemiach Zachodnich. Korespondent wskazuje na postępy w uruchomieniu przemysłu i portów, podkreślając, że dzięki współzawodnictwu pracy robotnicy polscy doprowadzili wydajność ko[illegible] na Ziemiach Odzyskanych, pomimo braków ich uposażenia technicznego, do poziomu kopalń na terytoriach, które należały do Polski już przed wojną.

Autor uwydatnia zwłaszcza rozwój Szczecina, przepowiadając, że stanie się on jednym z największych portów na Bałtyku. Autor podkreśla również wielkie postępy rolnictwa, stwierdzając, że w roku następnym na Ziemiach Odzyskanych nie będzie ani jednego niezaoranego kawałka ziemi. Wślad za postępami w dziedzinie rolnictwa i przemysłu, korespondent opisuje znaczne osiągnięcia w dziedzinie kultury.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

Przyszłość należy do socjalizmu!

PUEPLES AMIS

zamieszcza wypowiedź Louis Saillanta, sekretarza generalnego Międzynarodowej Federacji Związków Zawodowych:

„Nie jest prawdą, że podżegacze do nowej wojny muszą osiągnąć swój haniebny cel. Prawdą natomiast jest i to prawdą niezaprzeczalną, że Światowy Front walki o Pokój jest w stanie zgromadzić pod swymi sztandarami siły poważniejsze od tych, którymi mogą dysponować zwolennicy wojny. Prawdą jest przede wszystkim, że we wszystkich krajach ludy pragną pokoju. Nawet w USA większość obywateli amerykańskich pragnie żyć w pokoju z innymi narodami i to bez wyjątków. Prawdą jest, że we wszystkich krajach siły pokoju, jeżeli tylko zechcą tego odważnie i zdecydowanie, mogą zmusić do odwrotu podżegaczy wojennych. Prawdą jest, że kraje, jak np. Polska dzięki swej pracy, wysiłkowi produkcyjnemu stają się coraz pewniejszymi elementami na froncie pokoju. Agitatorzy, fabrykujący spiski przeciw pokojowi zostają zdemaskowani dzięki czujności tych, których celem pozostają aspiracje i ideały ludzi, pragnących by żyć i żyjących przez swój trud.

Niewątpliwie w drugiej połowie XX wieku będziemy świadkami objawiania się konsekwencji wewnętrznych przeciwieństw, w których pogrąża się ustrój kapitalistyczny. System ten wywoływał kryzysy i będzie je wywoływał, prowokował konflikty i będzie je i w przyszłości prowokował. Mimo to nie ulega wątpliwości, że siły postępu będą rosły i rozwijały się. W obliczu trudności, które przytłoczą reżimy, trzymające jeszcze z kapitalizmem, jedna droga zbawienia coraz wyraźniej ukaże się narodom: będzie to droga do socjalizmu. Po drugiej wojnie światowej przyszłość należy do socjalizmu."

„My jesteśmy Polakami - chcemy umrzeć"

- musieli śpiewać torturowani nauczyciele polscy przed pójściem na śmierć

Ch-GDAŃSK (SAP). — Na wstępie rozprawy 13 kwietnia [illegible] oskarżony Forster rozwodził się następnie nad złymi jakoby stosunkami, jakie panowały między nim a Himmlerem i opowiadał o zatargach, jakie rzekomo miały miejsce między gauleiterem a wszechpotężnym reichsfuehrerem SS. Oskarżony miał rzekomo wnosić liczne skargi na Himmlera do Bormanna, który żył jednak w przyjaźni z Himmlerem i wszystkie zażalenia z reguły odrzucał.

[illegible]

Nawiązując do zeznań świadków dnia poprzedniego, Forster zaznaczył, iż o wstrząsających zbrodniach i okrutnych [illegible]nach które stanowią hańbę dla narodu niemieckiego, [illegible] miał najmniejszego pojęcia.

Dalsze zeznania świadków zadały kłam tym bezczelnym wykrętom.

Szczegóły egzekucji, jakie odbywały się w lasach szpęgawskich, przedstawił Najwyższemu Trybunałowi kolejarz, Andrzej Szuliński, którego dom stoi w odległości 800 metrów od miejsca kaźni.

Świadkowi nie wolno było wychodzić z domu, ale słyszał salwy karabinowe i serie wystrzałów z broni automatycznej. Samochody ciężarowe, przywożące ofiary, zajeżdżały niekiedy jeden za drugim, bez przerwy dzień i noc. Trwało to od września do grudnia 1939 roku. Leśniczy lasów szpęgawskich otrzymał polecenie strzelania do każdego kto zbliży się do masowych grobów.

JAK MORDOWANO NAUCZYCIELI

Silne wrażenie na sali zrobiły zeznania Alfonsa Kuliga, nauczyciela z powiatu starogardzkiego.

W październiku 1939 roku wszyscy nauczyciele z kilku gmin wezwani zostali do miejscowości Skurcz. Po jakimś czasie wszystkich przewieziono do więzienia w Starogardzie, gdzie na przyjęcie urządzono im „sport", który stanowił wymyślną torturę. W czasie tego „sportu" więźniowie musieli chórem śpiewać: „My jesteśmy Polakami, chcemy umrzeć".

Po kilku dniach przybył drugi i trzeci transport nauczycieli, których w nocy w bestialski sposób skatowano. Później wszystkich nauczycieli z więzienia starogardzkiego wywieziono samochodami do lasu, gdzie był już wykopany długi dół i gdzie czekali oprawcy z SS i SA.

Nauczycielom kazano stawać trójkami, rozbierać się i kłaść się po trzech do grobu, twarzami w dół. Oprawcy strzelali im w tył głowy, po czym następnej trójce kazali układać się na zamordowanych towarzyszach.

Świadkowi udało się w ostatniej chwili uniknąć tego straszliwego losu, a uratował go fakt, że był on nauczycielem języka niemieckiego. W jego obecności zamordowano 44 nauczycieli z powiatu starogardzkiego SS-mani zapowiedzieli świadkowi, że musi zachować w najgłębszej tajemnicy to, co widział w lesie.



Gromyko odpiera oszczerstwa

ZSRR nie wpływał na bieg wypadków w Czechosłowacji

NOWY JORK. (PAP) — Stany Zjednoczone poparły wniosek Chile powołania do życia pięcio - osobowej komisji Rady Bezpieczeństwa dla zbadania ostatnich wydarzeń w Czechosłowacji.

Przedstawiciele Czechosłowacji, zgodnie z zapowiedzią, nie brali udziału w obradach.

Delegat ZSRR Gromyko sprzeciwił się stanowczo utworzeniu takiej komisji, dowodząc, że będzie ona sprzeczna z artykułem 34 Karty ONZ, gdyż zmiany, jakie zaszły w składzie rządu czechosłowackiego, były czystą wewnętrzną sprawą Czechosłowacji i nie miały charakteru międzynarodowego.

[illegible] przeciwko powołaniu w charakterze świadków uciekinierów politycznych z Czechosłowacji, kwestionując ich obiektywność, oraz twierdząc, że w każdym państwie można znaleźć ludzi, wrogo ustosunkowanych wobec istniejącego rządu.

Delegat radziecki kategorycznie zaprzeczył jakoby Związek Radziecki chociażby w najmniejszym stopniu wpłynął na rozwój wydarzeń w Czechosłowacji. Stwierdził on, że przebieg dyskusji nad kwestią czechosłowacką w Radzie Bezpieczeństwa nie pozostawia żadnej wątpliwości, że celem jej było sztuczne spotęgowanie wrogiej kampanii przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

[illegible] policji w Neapolu

RZYM. (PAP) — We wtorek ulicami Neapolu przedefilowały silne oddziały policji. Następnie odbyła się rewia tych oddziałów w centrum miasta. Demonstracja ta, przyjęta z sympatią przez koła faszystowskie, jest niewątpliwie jednym z wielu środków presji przedwyborczej na szerokie masy demokratyczne.

Mgr Stanisław Kortyński

Problem palestyński

Projektowane przeprowadzenie podziału Palestyny nie jest łatwe ze względu na nierównomierne i poplątane granice etnograficzne między Arabami a Żydami, oraz ze względu na samą różnorodność właściwości geograficznych i bogactw naturalnych tego małego teryto- [illegible]

Powierzchnia Palestyny wynosi 26.3 tysięcy km kw. z czego zaledwie 8.000 km kw. przypada na obszar uprawny. Główną przyczyną tego jest brak odpowiednich urządzeń irygacyjnych. Stąd wielkie obszary kraju zajmują pustynie. Mimo to przeważająca część ludności tego kraju (67%) zajmuje się rolnictwem. Największa część ziemi uprawnej pozostaje w ręku bogatych właścicieli arabskich (450.000 ha.). Żydowscy właściciele posiadają jedynie ok. 200.000 ha.

Zgodnie z postanowieniem ONZ całe terytorium Palestyny ma być podzielone w ten sposób, że przyszłe państwo żydowskie będzie zajmowało obszar 14.100 km kw. z ludnością 498.000 Żydów i 407.000 Arabów; zaś państwo arabskie uformuje się na obszarze 11 100 km kw. [illegible] ludnością 725.000 Arabów i 10 000 Żydów. Okręg jednak Jerozolimy zostanie z tych dwu nowych kompleksów wyłączony i będzie stanowić odrębną jednostkę administracyjną o specjalnym charakterze międzynarodowym pod kierownictwem Rady Opiekuńczej ONZ [illegible] zamieszkuje 105.000 Arabów i 100 000 Żydów.

W ten sposób utworzone państwo arabskie będzie graniczyć z Libanem od północy, z Transjordanią od wschodu i z [illegible] państwo znów sąsiadować będzie na północy z Syrią, [illegible] wschodzie z Transjordanią i na ludn.-zachodzie z Egiptem.

Już z samego tego pobieżnego opisu można się zorientować, że podziału dokonano w niezmiernie kunsztowny oraz skomplikowany sposób. Inaczej bowiem nie mógłby być osiągnięty zamierzony rezultat: dać każdemu z nowopowstających, samodzielnych i odrębnych państw wszelkie możliwe przyrodzone warunki, które posiada Palestyna jako całość.

Tak jedno jak i drugie państwo będą posiadały znaczną część wybrzeża Morza Śródziemnego. Żydowskie otrzyma wielkie miasto Tel-Awiw i port pierwszej klasy Haifa. Państwo arabskie — wielkie miasto i port Jaffa. Oba państwa otrzymają dostęp do Morza Martwego oraz możliwość korzystania dla celów gospodarczych z rzeki Jordan.

W arabskiej części Palestyny przemysł jest bardzo słabo rozwinięty. Jest to kraj o charakterze rolniczym. Na tę część przypada też 80% uprawy zbóż oraz 98% plantacji oliwek. Mimo to na skutek niskiego poziomu rolnictwa Palestyna corocznie musi importować z zagranicy 50% koniecznego dla wyżywienia swej ludności zboża.

Na majątkach pracują wielotysięczne rzesze najemnych chłopów nie posiadających własnej ziemi. Na południu w rejonach półpustynnych, wiedzie żywot koczowniczy około 90.000 beduinów.

Arabowie otrzymają przy podziale takie miasta jak Jaffa, Nablus, Gaza i inne.

Gospodarstwo okręgów rolnych włączonych do części żydowskiej zajmuje pokaźne miejsce w dostawach na rynek wewnętrzny, warzyw.

W eksporcie znaczne miejsce zajmują pomarańcze i cytryny. W latach 1945—1946 eksport tych owoców z plantacyj arabskich i żydowskich wyniósł 5 milion. skrzyń, wartości 3,5 miliona funtów palestyńskich.

Do głównych gałęzi przemysłu żydowskiej części należy przemysł włókienniczy, chemiczny i wyrobów metalowych. Centralnymi ośrodkami przemysłowymi są: Tel-Awiw, Jerozolima i Haifa. W czasie ostatniej [illegible] tutaj na wielką skalę szlifierstwo diamentów. W [illegible] r. wywieziono z Palestyny brylantów na sumę 5,5 miliona funt. [illegible]

Monopolistyczny kapitał angielski i amerykański mają tu silne pozycje, opierające się na takich placówkach jak: Bank Anglo-Palestyński, Bank Hipoteczny, Spółdzielczy, [illegible] trustach. Jedynie dwa koncerny Palestine Potash Company o- [illegible] Palestine Electric Corporation skupiają w swoich rękach 40% kapitałów inwestowanych w tamtejszym przemyśle.

Tutaj równie mocno uplasowały się palestyńskie naftowe trusty jak Irak Petroleum Company i Arabien-American Oil Company. Tędy przebiega też naftociąg do Haify, angielskiej bazy we wschodniej części M. Śródziemnego. Anglo-amerykańskie kompanie planują jeszcze wybudowanie nowego naftociągu [illegible] Basry zaś Arabien-American Oil Company [illegible] Saudyjskiej Arabii do Haify.

W 1917 r. W. Brytania w Deklaracji Balfoura przyrzekła Żydom utworzyć w Palestynie żydowski ośrodek narodowy. Równocześnie jednak miała ona zobowiązania w stosunku do Arabów, którym za pomoc wojskową w czasie pierwszej wojny światowej (przeciw Turcji), przyrzekła poparcie w sprawie utworzenia wielkoarabskiego państwa. Była [illegible] jedna z przyczyn zaostrzenia antagonizmów żydowsko-arabskich, które ułatwiły Anglii zabezpieczenie na tym terenie jej interesów strategicznych.

Palestyna bowiem spełnia rolę flankowej obrony kanału Sueskiego. Port Haifa stanowi bazę dla floty angielskiej. W porcie tym też znajduje się ujście wielkiego przewodu naftowego, idącego z Mossulu. Na wielkiej drodze do Indii, brytyjskie hydroplany właśnie na jeziorze Genezaret mają swą stację.

Mimo podziału Palestyny, zgodnie z zaleceniem ONZ, zachować by ona miała po podziale jedność ekonomiczną przede wszystkim pod względem celnym, walutowym, transportowym, irygacji i melioracji.

Pomyślny rozwój Palestyny po ewentualnym podziale będzie zależał w pierwszym rzędzie od zgodnego, ścisłego i przyjaznego współżycia i współpracy obu nowo-powstających państw: arabskiego i żydowskiego. Dotychczasowa dwulicowa polityka Wielkiej Brytanii była poważną przeszkodą na drodze porozumienia między Żydami i Arabami.

MIMOCHODEM

Schuman przeciw interesom Francji

Brytyjski gubernator strefy okupacyjnej w Niemczech gen. Robertson wygłosił niedawno przemówienie, które wywołało żywe zainteresowanie wśród Niemców stref [illegible] chodnich. Wyciągnąć z niego mogli, ucało zresztą przez gen. Robertsona nie ukrywany wniosek, że sprawa realizacji państwa zachodnio-niemieckiego dojrzała już ostatecznie do wykonania. Gen. Robertson nie szczędził zresztą przy tej okazji ciepłych słów pod adresem Niemców, rzucając perspektywy odbudowy gospodarczej ich kraju i jego politycznego rozwoju.

Z tego przemówienia wynika, że wszystkie kwestie sporne w sprawie Niemiec między Stanami Zjednoczonymi a Wielką Brytanią zostały już załatwione bez reszty, gdyż w przeciwnym razie gen. Robertson nie miałby niewątpliwie odwagi przemawiać tak autorytatywnie.

Według doniesień prasowych rząd francuski nie akceptował amerykańskiej tezy, która wychodzi z założenia, że rozwój wypadków nakazuje przyśpieszenie decydujących [illegible] w sprawie państwa [illegible] chodnio-niemieckiego, a prasa francuska zajęła stanowisko, że nie wydaje się, aby sprawa podziału Niemiec dojrzała do ostatecznych rozstrzygnięć w myśl znanych już od dawna propozycji amerykańskich.

[illegible] skutecznie. W kilka dni bowiem, po tych wszystkich wywodach prasy francuskiej, która powoływała się na „sugestie" urzędowe, stanowisko rządu francuskiego uległo radykalnej zmianie. Oto ostatnie depesze z Paryża doniosły, że premier Schuman w ubiegłą niedzielę poinformował zebranych na kongresie lokalnym partii postępowych katolików, że rząd francuski wyraża zgodę na utworzenie [illegible] Niemiec Zachodnich, który [illegible] władzę nad [illegible] strefą francuską.

Premier Schuman zdaje sobie sprawę, że nie tylko naród [illegible] ale nawet jego przyjaciele polityczni nie będą zadowoleni z tej decyzji. Przeciętny obywatel Francji nie rozumie wszystkich wysiłków, zmierzających do odbudowy Niemiec, bez żadnych zapewnień z ich strony [illegible] kraju, bez zlikwidowania hitleryzmu, bez dostatecznych gwarancji dla zachowania pokoju. Słysząc o zamierzeniach w kierunku odbudowy niemieckiego potencjału przemysłowego oraz niemieckiej siły zbrojnej przeciętny obywatel francuski musi odczuwać niepokój.

Rozumie to dostatecznie premier Schuman i dlatego usiłuje upewnić Francuzów, że Francja zmuszona przez Anglosasów do prowadzenia polityki „realizmu" w sprawie niemieckiej, czuwa jednak nad zabezpieczeniem swoich interesów w Niemczech. Niestety, [illegible] jednak jasno i otwarcie powiedzieć na czym to zabezpieczenie interesów francuskich będzie polegało.

Naród francuski, a zwłaszcza jego klasa robotnicza, doskonale już się orientuje, że rząd „trzeciej siły" nie ma i mieć nie może żadnego samodzielnego zdania w sprawach międzynarodowych w ogóle, a w sprawie niemieckiej w szczególności. On musi jedynie wykonywać polecenia amerykańskie, gdyż na tych tylko warunkach ma prawo liczyć na udzielenie mu pomocy gospodarczej przez Stany Zjednoczone. Wynika to zresztą zupełnie wyraźnie z oświadczenia Schumana, że odbudowa gospodarcza Francji zależna jest całkowicie od pomocy w ramach planu Marshalla.

Z naszego stanowiska

Obalony testament Wielkiego Prezydenta

(i) W dniu 12 kwietnia 1945 r. narody zjednoczone we wspólnej, śmiertelnej [illegible] wstrząśnięte tragiczną wiadomością o śmierci Franklina Delano Roosevelta, którego właśnie naród amerykański powołał przed kilkoma miesiącami po raz czwarty z rzędu na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych. Wypadek bez precedensu w republice północno - amerykańskiej. Radowali się natomiast Niemcy i wszyst[illegible] nimi sprzymierzone faszyzmy podając w obwieszczeniach radiowych fakt śmierci Prezydenta Roosevelta w takiej formie, jakby to był olbrzymiej miary ich sukces wojenny.

Minęło dopiero 3 lata od tej smutnej daty, a jakże wiele zmieniło się na świecie. Wszystkie społeczeństwa prawdziwie demokratyczne, narody pokój miłujące ze czcią wspominają pamięć Wielkiego Prezydenta. Polska, którą nazwał on „natchnieniem narodów", mając na myśli zdecydowane przeciwstawienie się [illegible] szego Narodu agresji niemieckiej, [illegible]-ymbolizowane bohaterską obroną stolicy w tragicznych dniach wrześniowych 1939 r. w głębokim smutku [illegible] 3 rocznicę śmierci Prezydenta Roosevelta. Prasa poświęciła jej podniosłe wspomnienia, w Warszawie została zorganizowana uroczysta żałobna akademia, na której o zasługach Zmarłego mówili tow. ambasador Lange oraz tow. min. Jędrychowski.

Stosunek nasz więc do pracy i wysiłków Prez. Roosevelta w niczym się nie zmienił, aczkolwiek zdecydowanie potępiamy obecną politykę Stanów Zjednoczonych. Dlaczego?

Ameryka Roosevelta i Ameryka jego następcy Trumana — to dwa zgoła odmienne, różne światy.

Roosevelt nie był socjalistą, ale w ramach ustroju [illegible] pragnął opieką państwa otoczyć człowieka pracy, zmierzał do ukrócenia jego wyzysku, chciał poprawić jego ciężką dolę, a równocześnie ograniczyć samowolę kapitalistów, wielkich przemysłowców i bankierów. Jego ustawodawstwo społeczne [illegible] pod nazwą New Dealu (Nowego Ładu) było próbą nałożenia kagańca na nadmierne apetyty kapitalistów amerykańskich, dążeniem do zmniejszania ich olbrzymich zysków, obroną mas pracujących.

Dzisiaj w trzy lata po śmierci Prezy[illegible] Roosevelta nie wiele [illegible] ło w życiu z jego New Dealu. Kapitalizm amerykański kazał Prez. Trumanowi zerwać z polityką społeczną Roosevelta, a Truman chętnie tym nakazom się poddał. Jedna za drugą padały rooseveltowskie ustawy, a na ich miejsce wchodziły twarde przepisy ograniczające nabyte już prawa robotników amerykańskich, poddające ich znowu pod bezwzględną zależność kapitalistyczną.

Prezydent Roosevelt był wyznawcą zasady wolności człowieka i niepodległości narodów. Jako szczery wyznawca tej zasady musiał się znaleźć w dobie drugiej wojny światowej w obozie antyfaszystowskim. Stając do walnej rozprawy z faszyzmem, Prezydent Roosevelt zdawał sobie sprawę, że w podjętej walce chodzi o coś więcej, aniżeli tylko o wygranie rozpętanej przez faszyzm wojny. Rozumiał, że walka się toczy o całkowite zniszczenie faszyzmu na świecie. W jednym ze swych przemówień tak określił swoje w tej sprawie stanowisko: „Nie będziemy wchodzili w żadne pakty z faszyzmem. Nie pozwolimy by po faszyzmie został choćby ślad. Nie moglibyśmy szczycić się całkowitym zwycięstwem w tej wojnie, gdyby choć szczątki faszyzmu w jakiejkolwiek z jego nikczemnych postaci ocalały gdziekolwiek na świecie".

Te słowa brzmią dzisiaj jak testament Wielkiego Prezydenta. Testament nie tylko zrealizowany, ale całkowicie obalony. Gdzie Stany Zjednoczone prowadzą dzisiaj walkę z faszyzmem? Raczej pomagają w jego odbudowie, umacniają go tam, gdzie [illegible] wyniku drugiej wojny światowej [illegible] został on bezpośrednio dotknięty. W Niemczech denazyfikacja stała się zwykłą komedią. Ci, których [illegible]inien obarczać świętymi obowiązkami testament Roosevelta, próbują oprzeć odbudowę Niemiec na elementach antydemokratycznych, udzielając im pełnego poparcia moralnego i materialnego.

Prez. Roosevelt niejednokrotnie wspominał o konieczności wychowania narodu niemieckiego, aby stał się godzien być członkiem zbiorowej rodziny narodów. Dzisiaj Amerykanie [illegible] rozwijają imperialistyczne mrzonki niemieckie, sami podsuwają Niemcom myśli o rewanżu.

Hiszpania pozostała nie tylko nienaruszonym bastionem faszyzmu generała Franco, [illegible] polityka Stanów Zjednoczonych zmierza, by ten bastion został jak najsilniej umocniony. Elementy faszystowskie Włoch, Francji i wszystkich innych krajów cieszą się pełnym poparciem rządu Stanów Zjednoczonych.

Prezydent Roosevelt zdawał sobie sprawę jak trudno będzie uregulować naruszoną przez wojnę równowagę świata i spętać rozbudzone namiętności. Dlatego też zabiega o stworzenie ram nowego porządku po rozgromieniu faszyzmu. Obok [illegible] ciągle toczącej się wojny absorbowały go ogromnie sprawy przyszłego pokoju. Świadectwem tego jest Karta Atlantycka, która stała się podstawą Karty Narodów Zjednoczonych.

Czym jest dzisiaj Organizacja Narodów Zjednoczonych w rozumieniu kierowników polityki amerykańskiej?

Jak nazwać tę politykę, patrząc na łamanie własnych zobowiązań przez Stany Zjednoczone (np. w sprawie podziału Palestyny[illegible] Metoda straszenia bombą atomową [illegible] niecanie kredytami dolarowymi [illegible]ny domowej w Grecji — oto wyraz „troski" Stanów Zjednoczonych [illegible] pokój świata i wolność narodów.

Polityka prezydenta Roosevelta zmierzała do zacieśnienia współpra[illegible] Związkiem Radzieckim. On właśnie przełamał antysowieckie uprzedzenia w Ameryce i nawiązał normalne stosunki dyplomatyczne z Rosją Radziecką, a w czasie wojny zacieśnił przyjaźń i sojuszy wojskowy między obydwoma państwami. Jego to właśnie były słowa: „Świat nie widział nigdy większego poświęcenia, większej determinacji, niż ta, jaką wykazują pod wodzą marsz. Stalina naród i armia rosyjska. Z narodem rosyjskim, który ratując siebie ratuje jednocześnie świat cały przed groźbą zalewu hitlerowskiego, Ameryka zawsze rada będzie utrzymywać dobre sąsiedztwo i szczerą przyjaźń".

Te słowa brzmią dzisiaj jak ostry protest przeciwko całej polityce rządu Prez. Trumana, przeciwko histerycznej agitacji antyradzieckiej, przeciwko walce z państwem, którego troską jest postęp społeczny i pokój świata.

Świat kapitalistyczny obalił [illegible] ment Prezydenta Roosevelta. Nie może go jednak zniszczyć. Wierzymy, że zostanie przywrócona moc obowiązująca tego testamentu. Zapowiedzią tego jest poparcie jakiego doznaje tezy polityki H. Wallace'[illegible] nego z najbliższych współpracowników Wielkiego Prezydenta. Wielkich idei pogrzebać nie można.

Wiarołomna polityka Anglosasów

Z dniem 12 bm. Anglosasi przekazali w Trieście władzę Włochom. Urzędowo nazywa się to, że dotychczasowy sojuszniczy zarząd wojskowy oddał w ręce władz cywilnych wszystkie agendy, zachowując sobie jedynie sprawy związane z bezpieczeństwem publicznym.

Podstępna, perfidna polityka Anglosasów ma pełnię zastosowania. Dotychczas Związek Radziecki nie udzielił odpowiedzi na znaną notę rządów mocarstw zachodnich, w której proponują one rewizję zawartego w ubiegłym roku traktatu pokojowego z Włochami i odstąpienie Włochom — wbrew postanowieniom tego traktatu — Triestu.

Dla nikogo nie ulegało wątpliwości, że wystąpienie mocarstw zachodnich jest obliczone jako pomoc, udzielona reakcji włoskiej w jej walce z obozem demokratycznym w toku toczącej się obecnie agitacji wyborczej. Dlatego też muszą się śpieszyć, bo wybory odbędą się już w najbliższą niedzielę.

Jak wiarołomną jest polityka Anglosasów świadczy przemówienie zastępcy p. Marshalla na konferencji prasowej, w którym podał, że jeśli Związek Radziecki ustosunkuje się negatywnie do przedstawionych mu propozycji w sprawie Triestu, to państwa zachodnie rozstrzygną to zagadnienie samodzielnie. Innymi słowy będą chciały zmienić traktat pokojowy zawarty z Włochami, który

(Dokończenie na str. 4)

Witold Atler

Targi Poznańskie po wojnie

Międzynarodowe Targi Poznańskie spełniały przed wojną rolę doniosłą w naszym życiu gospodarczym, szczególnie jeżeli chodzi o odcinek wymiany towarowej z zagranicą. 18 lat przedwojennego istnienia targów poznańskich — to okres pomyślnego i postępującego coraz wyżej rozwoju tej instytucji. Zwiększająca się stale globalna suma obrotów handlowych, narastająca liczba zainteresowanych państw, wystawiających swe eksponaty, oraz rozbudowa terenów i zabudowań, były tego najlepszym świa[illegible]

W wyniku działań wojennych, które nie oszczędziły Poznania, mogło się wydawać, że został nie tylko przekreślony dalszy rozwój targów, lecz w ogóle przypieczętowany ich los. Hale i budynki targów, zamienione w okresie okupacji na pomieszczenia fabryk i samolotów, zostały najpierw dotknięte celnym gradem bomb alianckich, a działania wojenne dokonały w roku 1945 reszty dzieła zniszczenia.

Największym entuzjastom i zapaleńcom pracy targowej opadły w tej sytuacji ręce. Wydawało się na pozór, że o odbudowie targów nie może być już mowy, tym bardziej, że olbrzymie zniszczenia urządzeń użyteczności publicznej musiały w odbudowie zniszczonego miasta wysuwać się na plan pierwszy. Na pomoc finansową dźwigającego się z ruin Państwa trudno było wówczas liczyć, ze względu na ogrom zadań, oczekujących realizacji w zdewastowanej Polsce. Nic zatem nie wskazywało na możliwość odrodzenia się instytucji Targów Poznańskich.

Tymczasem już w roku 1946 w jesieni zostały zorganizowane pierwsze Krajowe Targi Włókienniczo-Meblarskie pod nazwą „Odzież i Dom", w odbudowanej jednej hali, skupiając znaczną ilość wystawców i stutysięczną rzeszę zwiedzających. Był to pierwszy, lecz decydujący krok w kierunku regeneracji instytucji targów. Zaledwie bowiem zakończyły się wspomniane targi jesienne, już zawrzała praca nad odbudową dalszych hal targowych.

Polska opinia gospodarcza uwierzyła, że dzięki prężności i ofiarności społeczeństwa poznańskiego, możliwość odrodzenia targów istnieje. W oparciu o finansową pomoc państwową, oraz zrozumienie władz miejskich — odbudowa targów zaczęła pulsować żywym tętnem.

Organizatorów powojennych Targów Poznańskich nie zniechęciły ani ruiny, pokrywające rozległe tereny targów, ani długotrwała zima hamująca odbudowę, ani ogólne trudności życia powojennego. Pracowali oni z zapałem przez cały rok 1946, nie tylko z myślą o pierwszej powojennej imprezie w skali międzynarodowej, lecz jednocześnie organizowali w tym samym czasie wiele stoisk polskich na targach zagranicznych. Paryż, Lyon, Praga, Sztokholm — oto etapy pracy na tym odcinku. Równocześnie buduje się w Poznaniu największy w Polsce własny hotel targów, pod nazwą „Gospoda Targowa", obliczony na 1.200 miejsc noclegowych.

Na skutek dokonanych zniszczeń w przyległych do targów terenach powiększa się prawie dwukrotnie użytkowa powierzchnia wystawowa.

Rok 1947 dał pierwszą wielką imprezę gospodarczą w skali międzynarodowej, jaką były pierwsze powojenne Międzynarodowe Targi Poznańskie. Za kilka dni będziemy świadkami drugiej tego rodzaju imprezy.

Nie będzie to jeszcze w pełni to, co oglądaliśmy przed wojną. Pozostałe jeszcze ślady zniszczeń wojennych przypominać będą o warunkach, w jakich Polska pracuje, lecz równocześnie będą one świadectwem nieugiętej woli Narodu Polskiego, który na gruzach nie załamał rąk i z wiarą zabrał się do znojnej pracy, by stworzyć i odbudować to, co widzimy już dzisiaj.

Międzynarodowe Targi Poznańskie w roku bieżącym i w latach następnych będą dawały coroczny przegląd osiągnięć na wszystkich odcinkach życia gospodarczego Polski. Spełniając swe zadanie przyczyniać się będą niewątpliwie do coraz silniejszego zespolenia naszych wysiłków z międzynarodowym trybem pracy i osiągnięć ekonomicznych.

Targi Poznańskie znajdują w dzisiejszej Polsce zmienione warunki pracy. Dokonane przemiany ustroju gospodarczego — nakładają obowiązek dostosowania się do zaszłych zmian.

Znaczenie wymiany towarowej z zagranicą było już nie jednokrotnie autorytatywnie uwypuklone przez polskich kierowników gospodarki narodowej, jako jeden z głównych warunków szybkiego odrodzenia gospodarczego Polski. Stąd dla Targów Poznańskich wypływa obowiązek dołożenia wszelkich starań, by wymianę towarową Polski z zagranicą jak najbardziej upłynnić.

Przedwojenne doświadczenia oraz energia i zapał obecnych czynników targowych mogą być zapowiedzią i rękojmą pełnej i rychłej regeneracji Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Wiarołomna polityka Anglosasów

(Dokończenie ze str. 3)

był rezultatem porozumienia między trzema mocarstwami zachodnimi a Rosją Radziecką, samowolnie w kilka miesięcy po jego uprawomo[illegible]

To się nazywa praca w interesie pokoju.

Przekazanie władzy cywilnej w Trieście Włochom jest obliczone na wzrost w tym mieście znaczenia elementów reakcyjnych. Już obecnie wiadomo, że stanowisko kierownika policji ma objąć znany ze swych profaszystowskich sympatii Tino Pulutan.

Wszędzie ta sama metoda którą już aż nazbyt dobrze znamy z terenu Niemiec Zachodnich.

Do Czytelników prasy codziennej w Polsce

Ustalona we wrześniu 1946 r. cena 3 zł. za egzemplarz dziennika od dłuższego już czasu nie odpowiadała zasadom racjonalnej kalkulacji wydawniczej. Utrzymywała się ona dotychczas m. in. i dlatego że produkcji pism dokonywano za pomocą niedostatecznych środków technicznych, wymagających już od dawna szerszej rozbudowy.

Olbrzymi wzrost nakładów pism codziennych w odrodzonej Polsce spowodował, że nadal nie można już poprzestawać na dotychczasowej drukarskiej bazie technicznej. Przed wydawnictwami staje konieczność podjęcia wielkich inwestycji (np. Dom Słowa Polskiego), aby móc zaspokoić stale rosnący popyt na słowo drukowane. Inwestycje te wymagają poważnych nakładów pieniężnych.

Obserwacje sytuacji na rynku sprzedaży pism ujawniły poza tym niezdrowe zjawisko. Nazbyt niska 3 lub 2 — złotowa cena dziennika zachęciła wielu spośród sprzedawców gazet do pobierania 5 złotych za egzemplarz dziennika, co nie spotykało się na ogół ze sprzeciwem nabywców.

W tych warunkach Związek Wydawnictw Prasowych, reprezentujący interesy prasy w Polsce, uznał za niezbędne poddać rewizji dotychczasowe normy kalkulacji ceny dzienników i uchwalił podnieść z dniem 15 kwietnia br. ich cenę ze zł. 3,— na 5,— za egzemplarz, cenę zaś gazet codziennych dotychczas 2,— złotowych na 3,— zł.

Nowa podniesiona cena, zawierająca również i całkowite wynagrodzenie sprzedawcy, jest zaledwie 25-krotnie wyższa od ceny przedwojennej, a więc dziennik pozostanie i nadal najtańszym spośród artykułów pierwszej potrzeby, zwłaszcza, że robotnicza prenumerata zbiorowa w zakładach pracy pozostanie nadal na niskim poziomie.

Ustabilizowanie cen dzienników na nowej wysokości ułatwi wydawnictwom, w ramach niezbędnej samowystarczalności gospodarczej sprostać tym zadaniom, które stawia przed nimi stale rozwijające się życie. Dlatego też należy żywić przekonanie, że podniesienie ceny dzienników spotka się z życzliwym zrozumieniem czytelników.

POLSKI ZWIĄZEK WYDAWNICTW PRASOWYCH

To i owo

„Uczeń czarnoksiężnika"

Uczeń czarnoksiężnika to dr Hjalmar Schacht. Nie wiele mówi się o nim i pisze na Zachodzie. Ale Schacht nie skarży się na ciszę jaka otacza go w małym skromnym mieszkanku we Frankfurcie. Schacht zawsze lubiał pozostawać w cieniu i działać z ukrycia i dziś jest to niezbędny warunek powodzenia jego ambitnych planów. A plany te są tak gigantyczne, że plan „M", o którym zresztą Schacht wyrażał się z pogardą, wydaje się igraszką.

Hjalmar Schacht wierzy, że jego projekt reformy gospodarczej świata gdyż tak go określa, zostanie prędzej czy później przez Zachód zaakcepto[illegible]

Projekt ten opiera się na 1. wykorzystaniu bogactw naturalnych Ameryki Południowej. Argentyna Perona ma być bazą wyjściową, ale największe możliwości posiada Brazylia. Schacht ma gotowe wszystkie dane, gdyż niedarmo w r. 1930 z jego inicjatywy oficer Reichswehry von Faupel „odkrył" Amerykę Południową dla Niemiec.

Drugi punkt kardynalny projektu Schachta to łączenie zasobów poszczególnych krajów, daleko posunięta specjalizacja przemysłowa, światowa danina na cele inwestycyjne itp. Wszystko to brzmi pięknie i właściwe oblicze planu Schachta odsłania się, gdy zapoznajemy się z jego praktyczną realizacją. Schacht nie tai, że to właśnie Niemcy mają dostarczyć kadr technicznych i naukowych, by gospodarczo „zreformować" świat.

W Niemczech Zachodnich istnieją zamaskowane agentury na usługach Schachta w formie różnych biur inżynieryjnych. Sposoby i metody technicznej eksploatacji nie wyzyskanych zasobów naturalnych, nowe środki produkcji są znane według Schachta tylko Niemcom, a patenty ukryte są dobrze w notarialnych biurach niemieckich. Wysłannicy Schachta docierają do USA, Kanady i Ameryki Południowej niby to na służbie Amerykanów. Wszyscy ci ludzie stanowią część składową wielkiego spisku, który ma ustanowić hegemonię Niemiec nad światem.

Taki jest prawdziwy sekret „ucznia czarnoksiężnika" i na tym tle szczególnego wyrazu nabiera pięciołamowy nagłówek jednego z pism paryskich: „Czy dr Schacht zapanuje nad światem?".

68 spółdzielń wydawniczych działa w Polsce

Działalność handlowa spółdzielni księgarskich w 1947 r. wyrażała się cyfrą zł. 1 miliard 751,5 miliona. W tym sprzedaż książek dała 500 milionów zł.

Spółdzielni wydawniczych na dzień 31.12.1947 r. było 68. Na pierwszym miejscu znajduje się „Czytelnik", następnie „Książka", „Wiedza", „Prasa", „Nasza Księgarnia", oraz szereg spółdzielni, produkujących wydawnictwa specjalne medyczne, techniczne, prawne i inne. Produkcja wszystkich spółdzielni w zakresie książek wynosi 17 proc., reszta to wydawnictwa państwowe, instytucyj, inicjatywy prywatnej. Sklepów księgarni wydawniczych jest w Polsce ponad 1.000.

Erg.

CIEKAWA KSIĄŻKA JÓZEFA GAWRYCHA

Gdy hotel „Lomnitz" był mózgiem polskiego Śląska

Hotel „Lomnitz" w Bytomiu był siedzibą Polskiego Komisariatu Plebiscytowego w r. 1920 i 1921. Przy Komisariacie Plebiscytowym utworzono wydział wywiadowczy tzw. W. W. I, którego zadaniem było prowadzić akcję wywiadowczą i kontrwywiadowczą w celu paraliżowania działalności niemieckiej zdążającej wszelkimi sposobami do przygotowania korzystnego dla Niemców wyniku plebiscytu. Znaczny procent zamierzeń niemieckich unicestwiono dzięki sprawnej działalności W. W. I. O pracy tego wydziału dowiadujemy się od kierownika W. W. I Józefa Gawrycha w jego książce „Hotel Lomnitz" (z tajemnic sztabu wywiadu) wydanej przez spółdzielnię Wydawniczą „Lechia" w Katowicach.

Na 177 stronach książki zapoznajemy się z szeregiem dokumentów obrazujących nieznane do tej pory wydarzenia, lub też znane lecz nie ze wszystkimi szczegółami — te które były wiadome tylko małej grupie ludzi związanych ściśle z pracami Komisariatu Plebiscytowego.

Dokumenty te oraz wyjaśnienia autora książki rzucają jeszcze jeden snop światła na warunki w jakich pracował Polski Komisariat Plebiscytowy i jak wiele potrafił on zdziałać, mimo trudności czynionych przez władze centralne dla których zagadnienie przynależności Śląska do Polski nie wydawało się być ważnym i sprawę tę zbyto, zrzuciwszy ją na barki Korfantego i innych działaczy śląskich.

Wiadomo jest, że koncepcja „marszu na Kijów" i ekspansji na wschód wpłynęła na zaniedbanie sprawy Śląska. Kiedy przynależność ziem Śląska miała być rozstrzygnięta drogą plebiscytu — zaniedbanie to wystąpiło w całej pełni. Brak zorganizowanej dotychczas działalności dawał się odczuwać na każdym kroku. Przytoczone dokumenty i informacje autora wykazują jak sprytnie wykorzystali ten okres zaniedbania Niemcy, koncentrując wszystkie swoje wysiłki na opanowaniu i sterroryzowaniu terenów o nawet czysto polskiej ludności, która zbyt długo czekała na pomoc i poparcie z Warszawy, podczas gdy Berlin działał na całej linii.

Oprócz tych wartości krytycznych, cennym momentem książki Gawrycha jest ilość informacji popartych dokumentami o rozmiarach i metodach niemieckiej akcji przedplebiscytowej. Jak dalece niepewni byli Niemcy wyniku plebiscytu świadczą o tym milionowe sumy rzucane do dyspozycji agentom na Śląsku, odkomenderowanie asów szpiegowskich do akcji dywersyjnej oraz używanie wszelkich metod walki od propagandy poprzez przekupstwa i fałszerstwa aż do perfidnych prowokacji zamachów, morderstw i chuligańskich napadów włącznie. Napad na siedzibę Polskiego Komisariatu w Bytomiu autor opisuje szczegóło[illegible]

Książka Gawrycha podaje cały szereg dowodów na udział policji i władz niemieckich w organizowaniu bojówek orgeszowskich. Mimo tych wysiłków niemieckich, Komisariat Plebiscytowy pracował i odnosił sukcesy w paraliżowaniu zamysłów Niemców.

I wreszcie jeszcze jedną wartość posiada książka Gawrycha. Przedstawia ona działalność i politykę dowódców alianckich oddziałów obecnych na Śląsku dla utrzymania „spokoju" i „ochrony ludności".

Polityka ta, zwłaszcza dowódców angielskich (w przeciwieństwie do francuskich), żywo przypomina dzisiejszą politykę w Palestynie. „Bezstronność" znajdującej się pod wpływami angielskimi Komisji Sojuszniczej chodziła różnymi drogami i potrafiła nawet znaleźć swój wyraz w próbie podstępnego aresztowania pracownika Polskiego Komisariatu Plebiscytowego i to akuratnie tego pracownika, który w ramach swoich uprawnień szczególnie skutecznie przeciwdziałał przeciw antypolskiej akcji Niemców.

Książka Gawrycha jest wartościowym źródłem dla historyków Śląska. Przytoczone w książce dokumenty i fotografie ciekawszych aktów podnoszą jej wartość naukową. Jedynie może niektóre uwagi autora są zbyt subiektywne i osobiste. Nie umniejszają one na szczęście obiektywnej prawdziwości faktów historycznych.

Książka jest zaopatrzona spisem zasłużonych działaczy plebiscyto[illegible]

Autor zapowiada ponad to wydanie drugiej pracy z tego okresu pt.: „Niezłomni".

„Hotel Lomnitz" Józefa Gawrycha jest poza tym wartościową pozycją literacką. Interesujące ujęcie tematu sprawia, iż książka stanowi atrakcyjną lekturę dla każdego.

W okresie trwającego „Tygodnia Ziem Zachodnich", lektura ta jest szczególnie na czasie jako wycinek historii w walce przeciw rewizjonizmowi niemieckiemu i duchowi „Drang nach Osten", który podsycany przez wiadome koła istnieje jeszcze do dziś.

[illegible]

Dr Edward Wichura-Zajdel

Rady Narodowe na Śląsku a planowanie

(Dokończenie)

Po trzech latach centralnego łatania najniezbędniejszych wyrw spowodowanych okresem rabunkowej gospodarki okupanta władze rządowe pragną przejść zwolna do gospodarki planowej z wybitnym *udziałem rad narodowych* wszystkich szczebli. Rząd chce bowiem gospodarkę planową oprzeć, plany gospodarcze budować nie tylko na przedstawicielach poszczególnych ministerstw, czy też centralnych władz branżowych, ale chce słuchać opinii i uchwał całego społeczeństwa, wszystkich warstw społecznych i wszystkich okręgów gospodarczych [illegible]. Ta obustronna więź współpotrzeby koordynowania prac gospodarczych, spowodowana racjonalną ewolucją gospodarzenia powojennego, wymaga jednak obiektywnie przemyślanego i celowego powiązania tej *koniecznej współpracy*, tak od strony czynników rządowych, [illegible] *rad narodowych*. Pomocniczym spoiwem tych poczynań stać się muszą regionalne biura CUP-u, działające w poszczególnych województwach.

Na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego zagadnienie *planowania* całej działalności publicznej przez rady narodowe winno się stać zagadnieniem *podstawowym* i niecierpiącym zwłoki.

Olbrzymi rozwój górnictwa i przemysłu w ogóle na Śląsku, spowodował nagromadzenie się tu niespotykanych gdzieindziej mas ludzkich na stosunkowo *małym* obszarze. Fakt zaś ten wymaga koniecznie powiązania terenu gęstą siecią urządzeń komunikacyjnych i łączności jak: linie kolei żelaznych i elektrycznych, drogi bite i wodne, połączenia telefoniczne i telegraficzne oraz wiele innych. Zagęszczenie ludności, — mówił na plenarnym posiedzeniu Woj. R. N. dr *Ziomek* — tworzące z Zagłębia Węglowego właściwie jedno wielkie miasto od Sosnowca po Gliwice, stwarza olbrzymi aglomerat robotników i urzędów przemysłowych, który zaś dla swej obsługi wymaga całej [illegible] pracowników administracji publicznej, rzemieślników, kupców, wolnych zawodów itd. Tym wszystkim ludziom trzeba dostarczyć mieszkań, zdrowej wody, żywności, nauki, rozrywek i nie na ostatnim miejscu *powietrza* — co zaś łączy się niepodzielnie z *koniecznością* budowy nowych szkół i domów mieszkalnych, nowych teatrów i świetlic, szpitali, szpichlerzy, fabryk, domów kultury, stadionów sportowych itd. itd. *) Zwłaszcza po latach zniszczeń wojennych ilość *naszych potrzeb śląskich* jest po prostu nieograniczona. Niestety jednak ograniczone są możliwości ich realizacji, możliwości zaspokojenia tych potrzeb. Są one ograniczone warunkami młodego Państwa Ludowego, będącego na dorobku, ograniczone tak finansowo jak również materiałowo i technicznie. Z tych też względów wszystkie te potrzeby należy ułożyć *według ich ważności* dla całego województwa [illegible] proporcjonalnie do stojących do dyspozycji środków. Należy więc stworzyć *racjonalną hierarchię potrzeb i kolejność ich zaspokajania*. To zaś nie jest niczym innym, jak właśnie wypracowywaniem *planu gospodarczego* dla rejonu.

Z natury więc rzeczy musi to być plan obliczony na wiele lat, plan [illegible] *długofalowy*. Realizowany [illegible] musi etapami, stopniowo, krok [illegible] kroku, rok po roku. Realizować [illegible] go muszą przede wszystkim *rady narodowe* sposobem *indukcyjnym* [illegible] a więc wpierw rady gminne, następnie miejskie, powiatowe a w końcu wojewódzkie.

Plany długofalowe, miejscowe, wysunięte przez gminne i miejskie rady narodowe miast nie wydzielonych powinny być uzgadniane [illegible] powiatowymi radami narodowymi, które przecież muszą również porównać preliminowane własne inwestycje w danym roku budżetowym z możliwościami finansowymi [illegible] zbadać ich celowość i zgodność ze swoim planem długofalowym.

Z kolei plany ustalone przez rady narodowe powiatów i m[illegible] wydzielonych muszą być analogicznie przedyskutowane na szczeblu rady wojewódzkiej. Dopiero w ten sposób przepracowany plan całego terenu [illegible] województwa i zaaprobowany przez radę wojewódzką przy [illegible]

*) Por. dr Czesław *Strzeszewski*: O rzeczywistości planowania gospodarczego — Tyg. War Nr 116: Dr Antoni *Rostkowicz*: O gospodarce planowej i planowaniu — Rada Nar. 1945 Nr 18, Tadeusz *Ditrich*: O potrzebie znormalizowania gospodarstwa narodowego w Polsce — Rada Nar. 1946, Nr 16, 17, 18, 19 i 2[illegible]

nych i koordynujących władz rządowych.

Jak widzimy, jest tu zagadnienie bardzo poważne, wymagające solidnego podejścia ze strony całego społeczeństwa.

W związku z powyższym zrodziła się *konieczność powołania* przez rady narodowe wszystkich szczebli specjalnych komisyj, tzw. *komisyj planowania*, składających się z odpowiednich fachowców i ekspertów odnośnie poszczególnych dziedzin naszego życia ogólno-państwowego.

Pierwsze kroki w tym względzie podjęła już wojewódzka rada narodowa w Katowicach na jednym z ostatnich swych plenarnych posiedzeń, powołując do życia szeroko zakrojoną komisję planowania, któr[illegible]a za zadanie opracować konkretne wytyczne dla rad terenowych.

[illegible]t to już, jak widzimy, *pierwszy etap* na drodze *planowania działalności publicznej* przez społeczeństwo, reprezentowane w radach narodowych. Należy się spodziewać, że [illegible] ten przyniesie dalsze, realne [illegible] sunięcia na tym dotychczas tak biernym odcinku kompetencji planowania, przysługującej radom narodowym na mocy samej ustawy. *)

Do zagadnienia tego jeszcze powrócimy.

Dr. Edward Wichura-Zajdel

*) Por. Józef *Uszyński*: Przykład planowania — Rada Nar., 1946, Nr. [illegible] Inż Ignacy *Tłoczek*: Plany regionalne i plany miejscowe — Rada Nar. 1946, Nr 34, Kazimierz *Chylczyński*: Planowanie lokalne — Rada Nar., 1946, Nr. 36, Dr Edward *Wichura-Zajdel*: Ludzie Społeczni - Katowice 1948; Referat dr *Ziomka* na posiedzeniu Woj. R. N w Katowicach (30. 9. 1947) — stenogram;

PRZEGLĄD PRASY

Emigracja i kraj

Pod tym tytułem „Rzeczpospolita", nawiązując do przyjazdu pierwszego transportu Polaków z Westfalii omawia nasz problem emigracyjny. Dziennik stwierdza, że

„Olbrzymia większość wychodźstwa polskiego doskonale już dzisiaj orientuje się w tym, że nowa Polska naprawia błędy zgubnej polityki rządów sanacyjnych. Wychodźstwo wie i rozumie, że źródłem dobrobytu i podstawą bezpieczeństwa Polski są ziemie nad Nysą, Odrą i Bałtykiem i że przynależność tych ziem do Polski jest jednym z najistotniejszych elementów pokoju. Wyraz temu dała Polonia we Francji, Niemczech, Rumunii, Jugosławii, Belgii i Holandii przez stałe organizowanie repatriacji do kraju".

Następnie autor na podstawie danych ogłoszonych przez „Gazetę Polską", wychodzącą w Paryżu, podaje, że ilość:

„wychodźstwa polskiego w krajach europejskich w stosu[illegible] do okresu przedwojennego [illegible] szyła się o 1.870.500 osób [illegible] czym oczywiście trzeba wziąć pod uwagę powrót do Polski [illegible] Ziemiami Odzyskanymi zamieszkałych tam Polaków.

W liczbie 1.350.000 Polaków repatriowanych mieszczą się żołnierze b. armii polskiej i wywiezieni przez Niemców podczas [illegible]ny. Ilość Polaków w Niemczech z 1,5 miliona osób przed wojną [illegible]szyła się — łącznie z Westfalią i Nadrenią — na 100.000, a we Francji z 500.000 do 350.000. Łącznie przebywa jeszcze za granicą 6.540.500 Polaków, rekrutujących się w masie z emigracji zarobkowej".

Jakkolwiek jednak są trudności — czytamy w zakończeniu — wykazujemy i na każdym kroku wykazywać będziemy [illegible] interesowanie i naszą najściślejszą łączność z emigracją. Nie wyrzekniemy się tych milionów [illegible]ków w żadnych warunkach [illegible] dlatego z największym uznaniem [illegible] leży odnieść się do inicjatywy Polskiego Związku Zachodniego który także wśród Polonii zagranicznej organizuje „Tydzień Ziem Zachodnich". Będzie to m[illegible] cja solidarności emigracji i kraju.

Gospodarujmy oszczędnie — celowo wydatkując swój zarobek

[illegible]ązania problemy natury społeczno - gospodarczej potrzebuje na ten cel znacznych zasobów finansowych, których celowe użycie gwarantuje odpowiedni jego rozwój i dobrobyt całego społeczeństwa.

Problem właściwego gospodarowania [illegible] jak przed organizmem państwowym staje również przed pojedynczym [illegible] naszego społeczeństwa.

Każdy bowiem pracownik umysłowy, czy to robotnik, hutnik, górnik lub metalowiec otrzymujący zapłatę za pracę w okresach dwutygodniowych albo w stosunku [illegible]ięcznym, tak musi planować swój budżet domowy, aby obejmował [illegible] z góry wiadomy okres czasu.

Przed pracownikami stoi stale do rozwiązania problem utrzymania rodziny, wydatków [illegible] dzieci, zakup odzieży czy obuwia. **Wymaga to planowego i celowego gospodarowania posiadanymi funduszami.**

Pewna część naszego zarobku przez pewien okres czasu znajduje się w naszych kieszeniach nieproduktywnie. Bo weźmy taki przykład. Pracownik zarabiający kilkanaście tysięcy złotych miesięcznie zamierza uszyć sobie ubranie [illegible] też wyjechać na wczasy. Odkłada więc pewne kwoty co miesiąc, aż wreszcie doczeka się momentu, w którym zamierz[illegible] alizować. **Przez ten okres pieniądze te leżą bezużytecznie, nie dając korzyści ani ich posiadaczowi, ani też gospodarce narodowej.**

A ileż to wskutek tego postępowania jest wypadków t. zw. popularnie rozejścia się pieniędzy. Wiedzą o tym doskonale gospodynie domu, które nieraz zastanawiają się w jaki sposób wydatkowały posiadane na utrzymanie rodziny lub kupno jakiegoś przedmiotu [illegible].

W tych warunkach celowym wydaje nam się przemyślenie sposobów najoszczędniejszego gospodarowania pieniądzmi, otrzymanymi przez nas w postaci zapłaty za wykonywaną pracę. Chodziłoby tu o pewnego rodzaju system przechowywania tych pieniędzy, które w naszych rękach znajdują się przez mniejszy lub większy okres czasu zupełnie nieproduktywnie, z punktu widzenia gospodarczego państwa i jego obywateli.

Naturalnie mogłaby tu być mowa tylko o sposobach, nieprzedstawiających trudności w momencie podejmowania potrzebnych kwot, itd.

Wówczas jednak niewątpliwie pomyślniej kształtowałyby się pozycje niektórych skromnych nawet budżetów rodzinnych, podlegających obecnie różnego rodzaju wahaniom wobec braku planowości w ich gospodarowaniu.

Tego rodzaju próby zostały podjęte na terenie Zagłębia śląsko-dąbrowskiego przez jedną ze spółdzielczych instytucji bankowych. Poszczególne koła pracownicze przy instytucjach a nawet w kilku spółdzielniach wszczęły akcję propagandy tego rodzaju gospodarowania kwotami budżetów rodzin pracowniczych — wśród swego personelu i członków.

O zakresie tej akcji może świadczyć fakt, że na wspomnianym terenie istnieje już kilka tysięcy osób w ten sposób właśnie podchodzących do rozwiązywania planowego gospodarowania swymi zarobkami. Sumy gromadzone przez nich dosięgają już kwoty 12 milionów złotych.

Wydaje nam się, że problem ten zasługuje na omówienie i zainteresowanie się nim szerszych kół społeczeństwa. Dzięki niemu wpojmy bowiem w masy pracownicze zasadę przezornego gospodarowania posiadanymi funduszami.

Wybitni poeci polscy będą recytować wiersze na manifestacjach 1-majowych

WARSZAWA. (SAP) — W tegorocznym obchodzie święta 1. maja wezmą udział wybitni poeci, którzy recytować będą swe utwory na wielkich manifestacjach robotniczych. Szereg wybitnych poetów udaje się w tym celu do Katowic, Wrocławia i Gdańska.

Co spółdzielczość daje dziś Ziemiom Odzyskanym

Usługi oddawane przez [illegible]czość nie tylko członkom, ale wszystkim mieszkańcom Ziem Odzyskanych i krajowi nie ograniczają się tylko do wymiany towarowej, do rozdziału UNRRA, a następnie do najwybitniejszego udziału w rozprowadzeniu towarów akcji „Przemysł dla wsi", nawozów, ziarna itp. Spółdzielczość bierze żywy udział w pracy twórczej, w organizowaniu produkcji rolnej. Sama wytwórczość spółdzielcza na Ziemiach Odzyskanych rozwija się coraz lepiej i ma przed sobą doskonałe widoki.

Zakładów wytwórczych spółdzielczych w roku 1945 powstało na Ziemiach Odzyskanych zaledwie 76, by w roku następnym osiągnąć cyfrę 1,023, a w roku 1947 — około półtora tysiąca. Wartość produkcji tych zakładów z 1.267 tysięcy zł. przy 9.673 pracownikach w roku 1946 podniosła się w ciągu dziewięciu miesięcy ub. roku do 2.506 tysięcy przy 12.201 pracownikach.

[illegible]niemy dla przykładu [illegible]ie — to będziemy musieli przyznać, że spółdzielczość jest zaczątkiem rozwoju tego okręgu. Działa w nim obecnie 402 spółdzielnie z 465 sklepami, czynnych jest 10 z 35 młynów „SPOŁEM", oraz 19 młynów spółdzielni rolno-handlowych i „Samopomocy Chłopskiej", 39 piekarń spółdzielczych, w tym nowoczesna piekarnia w Braniwie o zdolności produkcyjnej 25 tysięcy kg chleba dziennie, powstają 3 kaszarnie w Lidzbarku, Morągu i Olsztynku, pracuje fabryka namiastek kawy w Kętrzynie.

Chociaż czynnych jest dopiero 56 mleczarni, a 79 nieczynnych jeszcze dlatego tylko, że pogłowie bydła wyrażające się cyfrą zaledwie ok. 66 tysięcy sztuk krów, nie pozwala na należyte ich wykorzystanie, [illegible]nak w roku ubiegłym mleczarnie te wykonały plan produkcji masła [illegible] proc., dając 257.848 kg masła i w produkcji twarogu 798 proc. planu, dając 143.721 kg.

Mazury odegrają poważną rolę w naszym jajczarstwie. Spodziewana [illegible] tam produkcja 40 milionów jaj z których na potrzeby woj. pójdzie prawdopodobnie około 15 milionów, reszta będzie mogła pójść na potrzeby innych części kraju i na wywóz. Czwartą część produkcji jaj w województwie planuje zakupić spółdzielczość.

W województwie szczecińskim czynnych jest 51 zakładów mleczarskich i 28 pomocniczych. Zakłady te przyjmą 25 milionów litrów mleka [illegible]go 8 milionów przeznacza się [illegible] matek i dzieci. W roku bieżącym zostanie jeszcze uruchomionych dalszych 9 mleczarni okręgowych i do 40 pomocniczych.

Pomordowani harcerze i powstańcy spoczną we wspólnej mogile

KATOWICE. (cel) — Wskutek niesprzyjających warunków atmosferycznych odroczona została w ub. roku ekshumacja zwłok pomordowanych przez Niemców harcerzy i powstańców śląskich, którzy zginęli w pierwszych dniach zajęcia Katowic przez okupanta. Zwłoki leżą pogrzebane na cmentarzu przy ul. [illegible]kiewicza.

Według informacyj, otrzymanych od grabarza, na cmentarzu znajduje się 8 zamordowanych powstańców. Inne jeszcze informacje mówią o masowych grobach harcerzy i powstańców pod głównym chodnikiem cmentarza. Należałoby więc przeprowadzić poszukiwania celem ustalenia miejsca masowego grobu.

Po tych wstępnych pracach ustalony będzie dokładnie program samej uroczystości pogrzebowej, której termin wyznaczony został na dzień 20 maja br.

Rozpoczęcie robót przy budowie wielkiej zamrażalni w Bytomiu

BYTOM (g) — Sprawa budowy olbrzymiej zamrażalni w Bytomiu — obsługującej cały Śląsk weszła obecnie na tory realne. Wytyczono plac w pobliżu dworca przy ul. Jacka o powierzchni 1530 m kw. i przystąpiono do próbnych wierceń oraz przygotowano urządzenia pod budowę. Biura techniczno - budowlane które miało przydzielone tereny, — gdzie obecnie ma stanąć zamrażalnia przeniesione będą na sąsiedni plac, mimo że związane to jest z pewnymi kosztami. Podobnie postąpiły inne firmy które zrozumiały korzyści jakie osiągnie miasto posiadając tego rodzaju obiekt. Budowę prowadzi SPB z Katowic i w związku z pracami przyjmuje robotników budowlanych. W czerwcu zakładane będą fundamenty a gmach ma być ukończony na 15 grudnia br.

Jedyną trudnością jest brak prądu o wysokim napięciu. Koszt kompletnej zamrażalni budowanej przez Państwowe Zjednoczenie Chłodnictwa wyniesie przypuszczalnie około pół miliarda złotych.

WARSZAWA wzywa

VI. Sesja Rady Naukowej

dla zagadnień Ziem Odzyskanych

KRAKÓW (IM) — Dnia 12 bm. rozpoczęła w Krakowie obrady VI Sesja Rady Naukowej dla zagadnień Ziem Odzyskanych. Na sesję poza członkami Rady przybyli przedstawiciele ministerstw i instytucji centralnych z Warszawy z przewodniczącym Rady Naukowej v-ministrem Ziem Odzyskanych tow. Wolskim na czele, przedstawiciele krakowskich władz wojewódzkich i miejskich, v-wojewodowie Przybysz i Rubiński, prezydent miasta tow. dr Dobrowolski, v-prezydent tow. naczelnik Zarządu Miejskiego Grabowski, naczelnik Pirożyński oraz rektor AG prof. dr W. Goetel i prezes PZZ ks. płk. Weryński.

Przewodniczący min. Wolski złożył hołd pamięci zmarłego kilka miesięcy temu dyrektora dr Rajmunda Buławskiego, który był stałym zastępcą przewodniczącego Rady. Zebrani uczcili pamięć zmarłego wybitnego naukowca przez powstanie z [illegible].

W swoim przemówieniu inauguracyjnym min. Wolski przypomniał, że obecna sesja Rady Naukowej zbiega się z ogólno-polskim Tygodniem Ziem Zachodnich i trzecią rocznicą objęcia tych ziem w posiadanie przez Naród Polski. Rezultaty dotychczasowej pracy naszej na Zachodzie — powiedział min. Wolski — są wielkim dowodem prężności Narodu Polskiego. Zagospodarowanie w tak krótkim czasie Ziemie Zachodnie to wartość nie tylko gospodarcza i emocjonalna, to wartość polityczna. Bo granice nasze na Odrze i Nysie są jedyną gwarancją bezpieczeństwa nie tylko naszego, ale całej Europy, są gwarancją pokoju światowego.

Z kolei głos zabrał prof. dr. Paweł Rybicki, który omówił działalność zmarłego dra Buławskiego. Dr Buławski, jeden z najwybitniejszych intelektualistów polskich, który potrafił swą działalność naukową pogodzić z realizmem i zdolnościami organizacyjnymi, był twórcą Biura Studiów Osadniczo - Przesiedleńczych, a następnie Rady Naukowej dla zagadnień Ziem Odzyskanych. Pracując w dziedzinie statystyki demograficznej zorganizował on jeszcze przed wojną śląskie biuro statystyczne i instytut badań społeczno-gospodarczych (również na Śląsku). Jego wielką zasługą są szczegółowe spisy ludności w latach 1921 i 1931, których był komisarzem. Na Śląsku pracował dyr. Buławski do roku 1939 po czym przybywa do Krakowa, gdzie zajmuje stanowisko zastępcy dyrektora Miejskiego Urzędu Statystycznego. W tym czasie pisze prace naukowe, wtedy też krystalizuje się idea powrotu na prasłowiańskie ziemie na zachodzie, wyjścia poza ciasne ramy przedwojennego województwa śląskiego, do granic Odry i Nysy Łużyckiej.

Jako twórca a następnie stały zastępca przewodniczącego Rady Naukowej dla zagadnień Ziem Odzyskanych dr Buławski wysunął cały szereg ciekawych myśli dotyczących regionalizacji, spółdzielczości osadniczo-parcelacyjnej, osadnictwa rolniczego na Ziemiach Zachodnich, które opracowane zostały następnie w ramach prac naukowych Rady, łącząc w ten sposób naukę z praktyką i faktami, które często ją wyprzedzały. Dr Buławski był bowiem człowiekiem, który potrafił połączyć naukę polską z potrzebami polskiej zbiorowości.

W dalszym ciągu posiedzenia plenarnego w pierwszym dniu obrad referat wygłosił prof. dr Antoni Sabatowski o uzdrowiskach na Ziemiach Odzyskanych.

Dr Sabatowski w referacie swoim podkreślił, że uzdrowiska Ziem Odzyskanych stanowią znaczne wzbogacenie zasobów leczniczych Polski, niemniej jednak nawet całość uzdrowisk polskich jest ciągle jeszcze nie wystarczająca w stosunku do potrzeb. Dlatego też uzdrowiska zachodnie, tak śląskie jak i morskie, wymagają odbudowy po okresie zniszczeń wojennych i dalszej rozbudowy. Najcenniejsze dla gospodarki uzdrowiskowej są te miejscowości, w których dowiercono się solanek czy złoży borowinowych, tam bowiem możliwe jest użytkowanie budynków przez cały rok. Odbudowa uzdrowisk musi mieć w przyszłości na celu ruch całoroczny, pozwalający na jak największe ich wykorzystanie.

Kary dla niesumiennych kupców

KRAKÓW (S) — Społeczna Komisja Kontroli Cen wystąpiła do Komisji Specjalnej o ukaranie grzywnami szeregu kupców.

Są to: Agnieszka Brussowa, Rybna 16, Michalina Czaplińska, Zwierzyniecka 4, Chomc[illegible]owska Zofia, Sławkowska 24, Domino Stanisław, Krakowska 499 po 15.000 zł za nieujawnienie cen, odmówienie sprzedaży i brak faktur. Zofia Gawin, Wola Justowska 62, Jan Marzeta, stoisko na Placu Nowym, po 15.000 zł z tych samych powodów.

Czeczotka Michalina, Krakowska 10, Gryl Zofia, Kawa Zofia, Mogilska 43b, Mieczysław Kosmala, Wyspiańskiego 4, po 20.000 zł. za pobieranie wyższych cen, Franciszek Stroma, piekarnia, Wola Duchacka, i Antoni Kafka, piekarnia Prokocim, Kolejowa 2 po 30.000 zł. za wypiek pieczywa o mniejszej wadze. Eugenia Nowosielska, Topolowa 11, na 5.000 zł. za pobieranie wyższych cen.

Ponadto 11 kupców ukarano grzywną od 5—18.000 zł. za różne przekroczenia.

Przegląd pracy Rady Zakładowej

Elektrowni Miejskiej

KRAKÓW (LAK) — Na zebraniu sprawozdawczym Rady Zakładowej Elektrowni Miejskiej które zagaił tow. Jezierski, przewodniczący Rady, na wstępie ob. Nogawiecki wygłosił referat na temat podstaw przyjaźni i współpracy Polsko-Radzieckiej. Była to inauguracja założenia Koła Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy Elektrowni Miejskiej.

Następnie poszczególne komisje złożyły sprawozdania ze swojej działalności. Tow. Satała z komisji gospodarczej podkreślił znaczenie działalności zakładów szewskiego, krawieckiego i fryzjerskiego prowadzonych dla pracowników, które nie nastawione na dochód pozwalają członkom Elektrowni na tańsze wykonywanie reperacji.

Tow. Sołtys omawiający sprawy kulturalne podkreślił, że rozpoczęta akcja wczasów rozwija się pomyślnie, a w dziale sportu osiągnięto wiele pomyślnych wyników. Wspomniano również, że kolonie dla dzieci pracowników w Żarytem będą organizowane i tego roku.

Tow. Pociegiel omówił działalność Komisji Bezpieczeństwa Pracy zaznaczając, że na tym odcinku jest jeszcze wiele do zrobienia specjalnie w dziale higieny pracy. Z kolei zabrał głos tow. Jezierski, który składając rezygnację rady zakładowej wspomniał, że wiele jest jeszcze do zrobienia tym niemniej zrobiono nie mało by poprawić byt pracowników.

Sprawozdanie Dyrekcji przedstawione przez inż. Zglińskiego zawierało wiele ciekawych danych na temat pracy pracowników Elektrowni. Mówca podkreślił wielki wysiłek ofiarny pracowników Elektrowni, którzy w cztery miesiące potrafili wykonać podstację transformatorową o czym nawet większość ludzi zamieszkujących Kraków nie wie, bo otwarcie nastąpiło cicho i bez uroczystości. Dalej powiedział, że Elektrownia wyzyskuje do maksimum swoje możliwości, gdyż spożycie prądu w Krakowie wzrosło o 100% w porównaniu sprzed wojny. Mimo to Elektrownia pracuje zadawalająco, wzmacniana prądem z Rożnowa. Wspominając o projektach mówca zapowiedział budowę nowej podstacji transformatorowej oraz nowej linii kabla, które usprawnią zaopatrywanie w prąd miasta Krakowa i rejonów na południe od Krakowa.

W dyskusji, która nastąpiła poruszano sprawy zaopatrzenia niektórych grup emerytów oraz sprawy młodzieżowe. Na liczne zapytania skierowane do Związków Zawodowych odpowiedział tow. Dzierwa z OKZZ.

Konferencja naczelników oddziałów Banku Rolnego

KRAKÓW (m) — Dnia 12 bm. rozpoczęły się w Krakowie kilkudniowe obrady naczelników Wydziałów Kredytowych Państw. Banku Rolnego z Krakowa, Kielc, Częstochowy, Lublina, Łodzi, Radomia i Rzeszowa. Celem zjazdu jest omówienie zadań w zakresie akcji kredytowej Banku, wynikającej z nowej zupełnie struktury gospodarczej państwa i kryteriów jakimi bankowość państwowa musi kierować się w spełnianiu powierzonych jej zadań.

Szczególnie ważnym punktem programu zjazdu jest rozw[illegible] metod wykonywania kontroli programowego i racjonalnego zużycia udzielanych przez Bank Rolny kredytów dla rolnictwa i przemysłu rolnego.

Budujemy Wspólny Dom

KRAKÓW (m) — Związek Zaw. Pracowników Sądowych i Prokuratorskich w Krakowie przekazał na budowę wspólnego gmachu zjednoczonych partii PPS i PPR kwotę 50 tysięcy złotych.

W Żywcu członkowie PPS i PPR w fabryce Państwowego Przemysłu Futrzanego podjęli uchwałę jednorazowego opodatkowania się w wysokości pół procent na rzecz budowy wspólnego gmachu zjednoczonych partii. Równocześnie zawezwali do złożenia składek na ten cel wszystkich towarzyszy — pracowników fabryk Państw. Przemysłu Futrzanego w [illegible].

Międzynarodowy Dzień Więźniów w Krakowie

KRAKÓW (k) — W niedzielę, w trzecią rocznicę oswobodzenia jednego z największych i najstarszych hitlerowskich obozów koncentracyjnych Buchenwaldu, odbyła się w Krakowie akademia zorganizowana przez krakowskie Koło Związku b. Więźniów Politycznych.

Międzynarodowa Federacja b. więźniów politycznych przyjęła datę 11 kwietnia za symbol oswobodzenia wszystkich innych obozów koncentracyjnych w Niemczech. Dlatego dzień ten wyznaczony jest przez FIAPP jako Międzynarodowy Dzień Więźniów we wszystkich krajach Europy.

Akademię zagaił prezydent miasta tow. St. Dziwlik a następnie referat polityczny akcentujący znaczenie solidarności międzynarodowej więźniarskiej wygłosił tow. red. M. Kieta.

Po części oficjalnej nastąpiła część artystyczna z występami artystki dram. Romy Rudeckiej i Ewy Stojowskiej oraz prof. Ciejki i Wa[illegible].

Wspólne zebranie kolejarzy

członków PPS i PPR

KRAKÓW (yi) — Ostatnio miało miejsce w Krakowie międzypartyjne zebranie pracowników SOK. Po zagajeniu powołano prezydium w składzie: przewodniczący tow. Kwiatkowski, członkowie: tow. poseł Flacht, dyr. Matejski, Zajączkowski, Bator, Czapor, Matias, Pomorski, Dul, Gocel i Stramański.

Referaty polityczne wygłosili: tow. poseł Flacht i tow. Czapor. Po ożywionej dyskusji uchwalono rezolucję solidaryzującą się z przemówieniem sekretarza generalnego CKW PPS tow. Cyrankiewicza, który wytyczył dalszy etap historyczny polskiego ruchu robotniczego od jednolitego frontu PPS i PPR do całkowitego organicznego zjednoczenia w szeregach jednej partii. Odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru" i „Międzynarodówki" zakończono zebranie.

KRZESZOWICE (yi) — Odbyło się tu zebranie Komitetów Komunikacyjnych PPS i PPR, któremu przewodniczył tow. Ślusarczyk. W prezydium zasiedli tow. Gehorsam, Matejski, Starczewski i Chłopek. Przemówienia o sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej wygłosili tow. dyr. Matejski i tow. Gehor[illegible].

Po zakończeniu dyskusji, w której zabierali głos liczni mówcy uchwalono rezolucję, solidaryzującą się z przemówieniami obu sekretarzy generalnych, oraz uchwałami centralnych Komitetów PPS i PPR. Odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru" i „Międzynarodówki" zakoń[illegible].

KRAKÓW (yi) — W Krakowie miało miejsce międzypartyjne zebranie dyrekcyjnych Kół Komunikacyjnych PPS i PPR. Po zagajeniu dokonano wyboru prezydium w składzie przewodniczący tow. Piotr Geisler oraz członkowie: poseł Flacht, dyr. Gehorsam, Matias, Horeczy, Matejski, Zajączkowski i Gruszka. Referaty polityczne wygłosili tow. poseł Flacht i tow. dyr. Gehorsam.

Po zakończeniu ożywionej dyskusji uchwalono rezolucję solidaryzującą się w pełni z uchwałami Komitetów Centralnych obu partii robotniczych oraz wypowiedziami ich sekretarzy generalnych.

[illegible] „Czerwonego Sztandaru" i „[illegible]" [illegible]

Jedność klasy robotniczej

to dalszy krok do socjalizmu

KRAKÓW. (yi) — W Krakowie odbyło się wspólne zebranie Kół PPS i PPR przy Krakowskiej Spółdzielni Spożywców. Po zagajeniu przez przewodniczącego Koła PPS dokonano wyboru prezydium na czele z przewodniczącym tow. mgr J. Gorlickim. Referaty polityczne wygłosili tow. Gorlicki z ramienia PPR i Osiecki z ramienia PPS.

Po szerokiej dyskusji, w której zabierali głos liczni mówcy z towarzyszem Wójcikiem na czele, zebrani uchwalili rezolucję, w której czytamy, m. in.:

„Jesteśmy przekonani, że nowy okres stojący przed klasą robotniczą z perspektywą bliskiej jedności organicznej będzie oznaczał szybszą realizację dążeń i skuteczniejszą obronę interesów mas pracujących, podniesienie znaczenia i roli klasy robotniczej i szybsze kroczenie ku socjalizmowi.

Potępiamy działalność reformistów i prawicy socjalistycznej, będącej na usługach imperializmu światowego. Z zadowoleniem przyjmujemy fakt postanowienia centralnych komitetów obu partii budowy wspólnego domu partyjnego, jako siedziby przyszłych władz zjednoczonej partii klasy robotniczej w Polsce.

Oba Komitety partyjne zapewniają, że na nowym etapie będą pracowały w myśl wytycznych i wskazań centralnych władz partyjnych w kierunku pełniejszego zbliżenia PPS i PPR, aby przyspieszyć jedność organiczną obu partii.

Niech żyje jednolity front, wiodący do zjednoczenia PPR i PPS w jedną partię klasy robotniczej.

W trosce o dzieci chłopskie

KRAKÓW. W lokalu Zarządu Wojewódzkiego Chłopskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Krakowie odbyło się zebranie przedstawicieli partii politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych, w sprawie mającego się odbyć w dniach od 10 — 17 maja „Tygodnia Ch. T. P. D". Celem zebrania było omówienie spraw technicznych i organizacyjnych „Tygodnia", którymi zajmie się wyłoniony w tym celu Komitet Wojewódzki pod przewodnictwem prezesa Zarz. Woj. Ch. TPD — ob. Piotra Garlacza.

Zorganizowanie Tygodnia Ch TPD ma na celu spopularyzowanie akcji pomocy dla dzieci chłopskich pod hasłem „Równy start dla wszystkich dzieci w Polsce Ludowej". (I)

Krowodrza obchodzi 1 maja

[illegible]

KRAKÓW (yi) — Na zebraniu, które odbyło się w lokalu Komitetu Dzielnicowego PPR Krowodrza — Łobzów ukonstytuował się Komitet Dzielnicowy obchodu święta 1 maja. W skład Komitetu weszli przedstawiciele obu partii robotniczych oraz Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Demokratycznego, organizacji młodzieży OM TUR i ZWM i bezpartyjni.

Postanowiono, że Dzielnica Krowodrza uczci będzie Święto Pracy pod hasłem zjednoczenia klasy robotniczej i budowy wspólnego Domu Partyjnego.

Komitet powołał prezydium w skład którego weszli jako przewodniczący tow. Sylwester Zieniewicz, oraz tow. Eustachy Wiliński, Wacław Sinkiewicz, Antoni Słosarczyk jako członkowie. Prócz tego utworzono 3 sekcje: propagandową pod kierownictwem dyr. ob. Włodzimierza Hodysa, oraz organizacyjną i fi[illegible].

Stypendia dla młodzieży

[illegible]

KRAKÓW (m) — Na walnym zebraniu Wojew. Zrzeszenia Przemysłu Gospodniego zebrani postanowili jednogłośnie na wniosek dr Chojnackiego, płk. Nadolskiego i mgr. Bogusza ufundować dwa roczne stypendia dla niezamożnych studentów Liceum Hotelarskiego w Krakowie w wysokości 11.000 zł każde. Delegaci poszczególnych kół wyrazili gotowość ufundowania indywidualnych stypendiów.

Obecny na zebraniu dyrektor Liceum dr. Leśniodorski złożył ofiarodawcom serdeczne podziękowania.

Obrady aktywu ZNMS

KRAKÓW — 10 bm. odbyły się obrady Krakowskiego Środowiska ZNMS poświęcone omówieniu aktualnych spraw związanych z obecną sytuacją organizacji młodzieżowych z uwzględnieniem roli i stanowiska ZNMS.

Referat propagandowy wygłosił delegat Komitetu Wykonawczego [illegible] kowskiego Środowiska ZNMS dał wyraz zrozumienia dla realizacji jedności działania jako dalszy etap prowadzący do zjednoczenia organizacji młodzieżowych.

Odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru" obrady zakończono.

Zebranie PPS i PPR w Z. O. M.

KRAKÓW (v.) — Na terenie Zakładu Oczyszczania Miasta odbyło się wspólne zebranie pracowników członków PPS i PPR, któremu przewodniczył tow. Zgorzelski. Referaty z ramienia PPR wygłosił tow. Waligóra, z ramienia PPS tow. Bulstowicz.

Obaj mówcy przedstawili sytuację polityczną oraz znaczenie jednolitego frontu, potępiając dywersyjną działalność prawicy podszywającej się pod hasła socjalistyczne na Zachodzie. W wyniku dyskusji zebrani uchwalili jednomyślnie rezolucję solidaryzującą się z przemówieniami tow. Cyrankiewicza i Wiesława.

Odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru" zakończono zebranie.

Niezwykły sposób okradania Skarbu Państwa

Nieuczciwi młynarze przed sądem w Krakowie

KRAKÓW (S) — Prokuratura Sądu Okręgowego w Krakowie przeprowadziła szczegółowe dochodzenia w kilku młynach powiatu krakowskiego, ustalając, że właściciele tych młynów zmontowali przy pomocy fachowców specjalne urządzenie, które odciągało pewną ilość energii elektrycznej. Młynarze dokonali nadużyć celem ukrycia poważnych ilości godzin pracy, od których był zależny wymiar podatku.

Straty Elektrowni Krakowskiej wskutek tych nadużyć wynoszą ok. 8 milionów złotych. Postępowanie toczy się w trybie doraźnym i spodziewany jest bardzo surowy wy[illegible] kary, której wysokość w tym wypadku wynosi od 6 lat więzienia do kary śmierci włącznie.

ZA NIELEGALNE POSIADANIE BRONI — WIĘZIENIE.

KRAKÓW (S) — Wojskowy Sąd Rejonowy na sesji wyjazdowej w Tarnowie rozpatrywał sprawę szeregu oskarżonych o nielegalne posiadanie broni. Skazani zostali: Tadeusz Krzemień na 6 lat, Roman Bąk na 5 lat i Kazimierz Skrzypek na 3 lata za nielegalne posiadanie [illegible]

Czy Kościół Mariacki kryje nieznane tajemnice

KRAKÓW (IM) — W związku z pracami konserwatorskimi, prowadzonymi w Kościele Mariackim, projektowane jest, przed przystąpieniem do utrwalenia polichromii Matejki, przeprowadzenie badań, czy pod jej warstwą nie znajdują się starsze wiekiem polichromie, pokryte późniejszymi warstwami. Doświadczenia wojenne, choć nieraz tragiczne, pokazały, że nieraz pod starymi nawet polichromiami znajdowały się jeszcze starsze, które odkrywano na częściowo zburzonych murach. Tak w wypalonej katedrze poznańskiej odkryto pod późniejszymi przybudówkami i ozdobami pamiątki gotyckie.

Czy i Kościół Mariacki kryje w sobie jakieś średniowieczne tajemnice? — zobaczymy.

Banda ukrywała broń w kaplicy

KRAKÓW (S) — Proces bandy rabunkowej, złożonej z 11 młodych ludzi, dobiegł do końca. Rejonowy Sąd Wojskowy podczas przewodu ustalił, [illegible] lipcu 47 roku Jerzy Adamkie[illegible] uczeń Liceum Zawodowego, zorganizował bandę młodych chłop[illegible] dla dokonywania napadów rabunkowych z bronią w ręku. Podczas napadu na spółdzielnię w Zebrzydowicach Adamkiewicz zostawił blankiet z pieczątką „grupa operacyjna Błyskawica" Napad na dwór [illegible] Izdebnika i na mieszkanie Henryka Gawęckiego nie udały się. Jeden [illegible] członków bandy, Antoni Maślanka, znaleźszy dwa karabiny i auto[illegible] z amunicją koło mostu w Woli Radziszewskiej, zamelinował broń na strychu kaplicy.

Banda planowała jeszcze napad na wieś Krzywaczkę w powiecie [illegible]dowickim, jednak członkowie jej [illegible]stali w porę zaaresztowani.

Wyrokiem Sądu skazani zostali: Jerzy Adamkiewicz i Antoni Maślanka po 15 lat z utratą praw na lat 5, Tadeusz Bochenek i Tadeusz Leśniak po 10 lat z utratą praw [illegible] lat 4 i 5, Jan Sala na 8 lat z utratą praw na lat 4, Stanisław Stachura [illegible] lat 6 z utratą praw na lat 3, Bronisław Moskała, Jerzy Norek, Stanisław Pasek i Stanisław Biela po lat 5 z utratą praw na lat 3, ostatni [illegible] lat 2, Stefan Kosek na 1 rok więzienia.

Wisła - Korona 11:5

KRAKÓW (CJ) — W towarzyskim [illegible] Korone 11:5.

Bokserzy Korony nie mają jeszcze wyrobienia i techniki, ale za to cechuje ich bojowość i ambicja. Będąc pod okiem dobrego trenera młodzi pięściarze Korony mogą w przyszłości być groźnym przeciwnikiem.

W Wiśle brak było Dudzika i Matuły, którzy wyjechali na mistrzostwa Polski do Warszawy.

Waga musza: Wojtysiak (W) wygrywa walkowerem z powodu nadwagi Żurka (K) W walce towarzyskiej zwyciężył na punkty Wojtysiak.

waga kogucia: Żywiecki (W) już w pierwszej rundzie nokautuje Rajcę (K). Żywiecki jest dobrym nabytkiem Wisły i robi duże postępy.

waga piórkowa: Gromala (W) zremisował Mizialem (K). Werdykt sędziowski krzywdzi pięściarza Wisły, który miał zdecydowaną przewagę.

waga lekka: młody dobrze zapowiadający się Lipeński (W) pokonał na punkty nieczysto walczącego Budę (K).

waga półśrednia: Kulisa (W) [illegible] drugiej rundzie nokautuje słabo walczącego Dąbrowskiego (K).

waga średnia: Piątkowski przegrał na punkty z Bala (K). Piątkowski, który niegdyś dobrze się [illegible]wiadał od dłuższego czasu nie [illegible] żadnych postępów.

waga półciężka: Kulut (W) który w tym dniu walczył b. słabo przegrał na punkty z Szymulą (K).

waga ciężka: z powodu braku przeciwnika Zbik (W) zdobywa punkty walkowerem.

Sędziował w ringu ob. Kowaliński zaś na punkty Pamuła.

Mistrzostwa szachowe Polski

KRAKÓW (LAK) — Siódma runda turnieju szachowego przyniosła niepokonanym dotychczas przywódcom tabeli pierwsze porażki. Szapiel przegrał z Litmanowiczem. Tarnowski odłożył partię w pozycji prawdopodobnie wygranej z Platerem, Gawlikowski — Śliwa remis. Blaszczak pokonał Piechotę, Bocheński przegrał z Grynfeldem, Gadaliński przerwał partię w pozycji remisowej. Borowski pokonał Kwapisza, Widermański odłożył partię z Makarczykiem, Czerniaków zremisował z Dreszerem, Miller przegrał z Łuczynowiczem.

W ósmej rundzie Szapiel poniósł drugą porażkę przegrywając do Borowskiego, Plater pokonał Litmanowicza, Gawlikowski wygrał z Kwapiszem, Blaszczak pokonał Widermańskiego a Grynfeld Gadalińkiego (pierwsza porażka wicemistrza Polski), Łuczynowicz wygrał z Tarnowskim, Miller zremisował z Dreszerem, Bocheński przegrał z Piechotą [illegible]artie Makarczyk—Czerniaków, Soj[illegible]a—Artamowski przerwano.

Dogrywki przyniosły zwycięstwo Tarnowskiego nad Platerem i wygraną Makarczyka z Artamowskim.

Po ósmej rundzie prowadzi Plater 6 punktów przed Gawlikowskim i Śliwą 3, Łuczynowiczem i Dreszerem [illegible] po 5 i pół, Borowskim Szapielem po 5, Makarczykiem 4 i pół.

Skład Pragi na mecz z Krakowem

KRAKÓW (CJ) — Czeski Związek Piłki Nożnej ustalił już skład reprezentacji Pragi na mecz z Krakowem, który odbędzie się 18 kwietnia [illegible]

Bramkarz Tesar (Cechie Karlin), obrońcy: Rubas (Bohemians), i Sykora (Kladno), pomocnicy: Havlicek Jira (Bohemians) : Zuznek (Victoria), napastnicy: Wesely (Cechie Karlin), Vejwoda (Sparta), Rieger (Kladno), Zdersky i Pesek (Bohemians)

Rezerwa: Biskup (Kladno), Jelinek (Cechie Karlin) i Preis (Cechie [illegible]

Dyskusja w Zw. Zaw. Literatów

KRAKÓW — Związek Zaw. Literatów Polskich, Oddział w Krakowie, pragnąc umożliwić wielu czytelnikom wypowiedzenie swego sądu o powieściach historycznych Karola Bunscha, Antoniego Golubiewa i Władysława Jana Grabskiego, [illegible]dza publiczną dyskusję dziś w dniu 15 bm o godz. 18 w sali Nr. 17 Studium Słowiańskiego U. J. ul. Gołębia 20 I p.

Dyskusję zagają Kazimierz Czachowski, Zygmunt Leśniodorski, prof. dr St. Pigoń, Stefan Papee i Henryk Vogler.

Pierwszy wieczór z cyklu dyskusji o książkach poświęcony był powieści Leopolda Buczkowskiego p. t. „Wertepy"

Członkowie WIN na ławie oskarżonych

KRAKÓW (S) — Przed Wojskowym Sądem Rejonowym na [illegible] wyjazdowej w Tarnowie rozpatrywana była sprawa nielegalnej [illegible]ganizacji WIN, która zaopatrzona w broń prowadziła tu swoją działal[illegible]

Wyrokiem Sądu skazani zostali Jan Mazia, Kazimierz Żurowski [illegible] Stanisław Bęben po 6 lat więzienia, Aleksander Kamionka na 5 lat, Władysław Kostrzewa i Jan Kamień po 1 roku więzienia.

Przed letnią akcją kolonijną dla dzieci

KRAKÓW (IM) — Dnia 3 bm. odbyło się przy Inspektoracie Szkolnym Miejskim w Krakowie pierwsze zebranie grodzkiej komisji Społecznej dla spraw kolonii letnich.

Bieżąca akcja kolonijna obejmie, dzięki poparciu czynnika społecznego, większą ilość dzieci aniżeli miało to miejsce dotychczas. Ze względu na celowość utrzymania jednolitej linii wychowawczej na koloniach letnich, w najbliższym czasie podjęte zostanie szkolenie kadr wychowawczych na specjalnych kursach, 3-dniowych dla sił fachowych, miesięcznych dla sił niefachowych.

Dzieci, wysyłane na kolonie podzielone będą na cztery grupy: dzieci słabe, kierowane będą przez Urząd Zdrowia do prewentoriów, pozostałe na kolonie i półkolonie. Przy przyjmowaniu dzieci na kolonie pierwszeństwo mieć będą dzieci robotników, małorolnych rolników, inteligencji pracującej i byłych więźniów politycznych.

Na konferencji ukonstytuował się Komitet, w skład którego weszli: z ramienia Inspektoratu Szkolnego Miejskiego Insp. mgr. Lewicka, przedstawiciele MRN, OKZZ, RTPD, ZNP, YMCA, Caritas, Zarządu Miejskiego oraz kierownicy i dyrektorzy szkół.

NOWE PISMO W KRAKOWIE

KRAKÓW (IM) W najbliższym czasie ukaże się pierwszy numer nowego kwartalnika fachowego, poświęconego sprawom konserwacji zabytków. Redakcję tego czasopisma, którego tytuł brzmieć będzie „Ochrona zabytków", obejmie konserwator wojewódzki dr Dutkiewicz. „Ochrona zabytków" wychodzić będzie w Krakowie.

W rocznicę Ligi Morskiej

KRAKÓW W sali „Społem" odbyła się akademia poświęcona trzeciej rocznicy założenia Krakowskiego Oddziału Ligi Morskiej, z referatem [illegible]esa Krakowskiego Zarządu LM [illegible] M. Zgórzewskiego pt. „Trzeba krzewić w sobie miłość do morza". W referacie mówca zajął się wielkim znaczeniem posiadania przez nas szerokiego pasa wybrzeża morskiego i płynącymi stąd różnorodnymi korzyściami.

Po referacie nastąpiła część artystyczna. (f)

Posiedzenie Wojewódzkiej Rady Osadnictwa

KRAKÓW. Pod przewodnictwem wicewojewody krakowskiego tow. Przybysza odbyło się ostatnio posiedzenie Wojewódzkiej Rady Społecznego Osadnictwa Spółdzielczo-Parcelacyjnego. Ze sprawozdania za [illegible]biegły miesiąc wynika, że za po[illegible]dnictwem Rady przesiedlonych [illegible]stało na teren województwa rzeszowskiego 1.054 osób (283 rodzin), a na teren Ziem Odzyskanych 1.163 [illegible] (267 rodzin). (or)

TERMIN WAŻNOŚCI TALONÓW NA OBUWIE

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych podaje do wiadomości, że z dniem 15 kwietnia 1948 r. upływa termin ważności wydanych talonów na obuwie czeskie.

Do dnia 23 kwietnia br. będą wszystkie talony wymienione. [illegible] tym celu należy we wszystkich [illegible]kładach pracy i instytucjach zebrać wszystkie talony i przekazać je do swojego Związku Zawodowego. Związki złożą talony do dnia 23 kwietnia br. w Referacie Ekonomicznym OKZZ Posiadacze talonów wpiszą do talonu swoje nazwisko i otrzymają talon [illegible] w tym okresie, kiedy dla nich będzie obuwie na składzie.

Termin ważności nowego talonu wynosić będzie 6 dni. W tym terminie będzie obuwie do odebrania w sklepie wymienionym [illegible]

CO * GDZIE * KIEDY

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 16 — [illegible] Fenia" Perzyńskiego.

MIEJSKI STARY TEATR — du[illegible]a sala — godz. 16 — „Dom pod Oświęcimiem" Hołuja.

MAŁA SALA — godz. 19.15 — „Dobra wróżba" Otwinowskiego. Premiera.

[illegible]

TEATR „OPERETKA" — godz. 19.15 — „Najpiękniejsza z kobiet".

TEATR LALKI I AKTORA „GROTESKA" — godz. 17 — „Kopciuszek" Kilian-Stanisławskiej.

DZISIEJSZE ODCZYTY

Ks. Jan Poplatek: „Pątnictwo na Ziemiach Odzyskanych i jego rola [illegible] akcji przesiedleńczej" — godz. 18 — Collegium Nowodworskiego, ul. św. Anny 12. Wstęp wolny.

Mgr. Marian Slopa: „Kultura pol[illegible]ska na Ziemiach Zachodnich" — godz. 18 — w lokalu Stronnictwa Demokratycznego, Rynek Gł. [illegible] Wstęp wolny. Goście mile widziani.

ODCZYT W TOWARZYSTWIE GEOGRAFICZNYM

Staraniem Polskiego Towarzystwa Geograficznego w dniach od 16—22 kwietnia br. w sali Instytutu Geograficznego U. J., ul. Grodzka 64 otwarta będzie wystawa kartograficzna. Wstęp 10 zł

ODCZYT O CHOROBACH ZĘBÓW

Szkoła Zdrowia przy Ubezpieczalni Społecznej w Krakowie urządza dnia 16. IV. br. (piątek) o godz. 18 w sali TUR Garbarska 1, odczyt dr. Ryszarda Apiowicza pt. „Choroby zębów jako źródło zakażenia". Wstęp wolny.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej dnia 15 kwietna br. — dr. Czesnowska Jadwiga, Rynek Główny 7. m. 9.

We wszystkich nagłych zachorzeniach w nocy należy wezwać [illegible]rza dyżurnego z Ubezpieczalni Nr tel. 670-70.

DYŻURY APTEK

Rynek Główny 22 Szczepańska 1 Karmelicka 23, Rakowicka 12, Dłu[illegible] 66, Kościuszki 18, Krakowska 13 Kazimierza Wielkiego 78, Rynek Podgórski 16, Borek Fałęcki, ul. Głów[illegible]a 344.

DYŻUR POGOTOWIA DENTYSTYCZNEGO SPÓŁDZIELNI PRA[illegible] „DENTYSTYKA"

(Krupnicza 11a, II p.) od godz. 9—13 Wydawa[illegible] talonów na sztuczne uzębienie

RADIO

[illegible]

na dzień 15 kwietnia 1948 r. (czwartek)

6.00 Sygnał czasu, 6.15 Wiadomości poranne: 6.20 „Zegarynka muzyczna" — płyty; 6.50 Program dnia: 7.00 Dziennik poranny; 7.50 Lekcja języka rosyjskiego; 8.35 Muzyka popularna: 8.50 Poradnik gospodarczy; 11.57 Sygnał czasu; 12.04 Muzyka; 12.00 Dziennik południowy: 12.35 Muzyka popularna; 12.50 „Wieś słucha"; 13.20 Koncert życzeń; 14.00 Koncert solistów; 15.00 Wiadomości Polski Południowej; 15.15 „Na kursie szkoleniowym ochotników "Służy Polsce" rep. dźwiękowy; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.35 Radiowy poradnik językowy: 16.50 Audycja TUR-u; 17.00 Beethoven: Sonata „Kreutzerowska" A-Dur op. 47, 17.45 BUL — „Młoda Polska"; 18.00 „Dla każdego coś miłego", wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Olgierda Straszyńskiego, Orkiestra Taneczna P. R. pod dyr. Jana Cajmera; 20.00 Dziennik wieczorny: 20.50 Wiosna Ludów na ziemi Bytomskiej, 21.0 Utwory Skriabina i Rachmaninowa w wyk. Władysława Kędry. 21.30 „Matka" — słuchowisko [illegible] Gorkiego; 22.50 Interludia [illegible] Hartleya; 23.00 Ostatnie [illegible]

[illegible]

Przygotowania przedolimpijskie pięściarzy

Czterech trenerów także pojedzie do Londynu

KATOWICE. — Indywidualne mistrzostwa Polski w boksie, które odbyły się w ubiegłym tygodniu w Warszawie wykazały, że kilku pięściarzy polskich może śmiało ubiegać się o paszporty do Londynu. Aczkolwiek nie można liczyć na nich jako na pewnych zdobywców medali, to jednak poziom, jaki osiągnęli, upoważnia ich do tej najpoważniejszej próby sił.

Na bankiecie, jaki odbył się po mistrzostwach, przedstawiciel GUKF, płk. Szemberg, zapewnił, że boks będzie się cieszył jak najdalej idącym poparciem GUKF. Wspaniałą tradycję naszego pięściarstwa chcemy nie tylko utrzymać, ale jeszcze pogłębić.

W okresie, kiedy tak ... stało się przodownictwo w pracy — mówił płk. Szemberg — możemy śmiało powiedzieć, że nasi mistrzowie bokserscy są takimi ... kami w boksie. Mistrzem może zostać przecież tylko ten pięściarz, który solidnie pracuje nad sobą, nie zaniedbuje treningów i wykazuje specjalne uzdolnienie w tej dziedzinie życia.

Wielu naszym przodownikom należy się wyjazd do Londynu, aby gdy tam nabrać większej rutyny, zdobyć dalsze doświadczenia, które następnie wykorzystają w kraju.

Aby tych przodowników przygotować jak najlepiej do przyszłych zmagań w Londynie, PZB zorganizuje szereg obozów treningowych, na których nasi mistrzowie będą szlifować swoją formę.

Trudno jeszcze powiedzieć, kto ...

Pierwszy obóz, na który powołanych zostanie 24 najlepszych pięściarzy, po trzech w każdej wadze odbędzie się najprawdopodobniej w maju w Łodzi. Na zakończenie obozu zorganizowany zostanie wielki turniej we wszystkich wagach. W każdej z nich startować będzie po ... zawodników. Turniej odbędzie się systemem punktowym każdy z każdym.

Na miesiąc przed wyjazdem do Londynu zawodnicy skoszarowani zostaną powtórnie. Tym razem w ... zgromadzona zostanie najlepsza szesnastka, która ćwiczyć będzie pod okiem Feliksa Sztama.

Z tej szesnastki wybrana zostanie ostateczna reprezentacja.

PZB projektuje także, aby do Londynu wyjechali oprócz zawodników czterej najlepsi nasi trenerzy, ze Sztamem i Szydłą na czele.

Temu ostatniemu zamierzeniu należy przyklasnąć z entuzjazmem.

Wysłanie trenerów da więcej korzyści, niż subsydiowanie wyjazdu kilku zawodników, którzy na olimpiadzie nie będą mieli specjalnie wielkich szans na zajęcie punktowanych miejsc.

Po zakończeniu Olimpiady czołowi zawodnicy przejdą najprawdopodobniej jeszcze jedną zaprawę przed „Igrzyskami Bałkańskimi".

Jak widzimy więc, nasza czołówka będzie miała bardzo pracowity ... i rękawice ani na chwilę nie ... zawieszone na kołku.

Podział nagród na XIX. mistrzostwach pięściarskich Polski

Nagrodę „Expressu Wieczornego" dla najlepszego technika mistrzostw zdobył Grzywocz (Śląsk); nagrodę Komisji Centralnej Zw. Zawodowych dla najlepszego i najmłodszego boksera - związkowca zdobył Kasperczyk (Poznań); nagrodę Polskiego Radia dla najlepszego zawodnika Warszawy zdobył Czortek (Warszawa); nagrodę dla najlepszego zawodnika szczecińskiego otrzymał Roda; nagrodę dla najstarszego zawodnika otrzymał Szymura (Poznań), nagrodę „Przeglądu Sportowego" dla najbardziej fair i ambitnie walczącego zawodnika mistrzostw zdobył Matloch (Śląsk); nagrodę dla najlepszego fightera mistrzostw otrzymał Zagórski (Warszawa); nagrodę dla najlepszego ZWM-owca mistrzostw zdobył Rademacher (Śląsk); nagrodę za najlepszą walkę mistrzostw otrzymali: Symonowicz (Wrocław) i Bazarnik (Śląsk). Ponadto nagrodę ob. premiera Cyrankiewicza zdobył Pisarski, nagrodę ministra Bezpieczeństwa Publicznego — Szymura (Poznań), nagrodę gen. Witolda otrzymał Anikiewicz (Gdańsk); nagrodę dla najlepszego zespołu zdobył Poznań.

OKZZ w Krakowie żąda ukarania sędziego piłkarskiego

KRAKÓW. — Okręgowa Komisja Związków Zawodowych w Krakowie wystąpiła do referatu sędziowskiego KOZPN i do Zarządu KOZPN o przeprowadzenie dochodzeń i ukaranie sędziego piłkarskiego Chruścińskiego który prowadząc zawody Wieczysta — Podgórze w dniu 11 bm. na boisku Podgórza użył obelżywych słów w odniesieniu do przedstawicieli zarządu RKS „Podgórze" oraz zastępcy przewodniczącego OKZZ Dzierwy.

Węgrzy zapraszają lekkoatletów śląskich

KATOWICE. — Lekkoatleci śląscy otrzymali zaproszenie na wyjazd do Węgier. Węgrzy proponują rozegranie rewanżowego spotkania Węgry Północne — Polska Płd. w Miskolcu. Jako termin spotkania zaproponowali dzień 18 lub 20 lipca b. roku, względnie 22 sierpnia b. r.

Przed meczem z Czechosłowacją

WARSZAWA — W ramach przygotowań do międzypaństwowego spotkania piłkarskiego Polska-Czechosłowacja, które odbędzie się w nadchodzącą niedzielę w Warszawie, zorganizowany został od dnia 12 bm. obóz treningowy dla kandydatów do reprezentacji. Na obozie, który odbywa się na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie zgrupowanych zostało 16 zawodników: bramkarze: Janik (Pogoń), Skromny (Lechia), obrońcy — Barwiński (Tarnovia), Janduda (AKS), Włodarczyk (ŁKS), pomocnicy — Waśko, Szczurek (Legia), Parpan (Cracovia), Gajdzik (AKS), napastnicy: Przycherka, Cieślik (Ruch), Spodzieja (AKS) Oprych (Legia), Gracz (Wisła), Białas (ZZK), Bobula (Cracovia)

Z graczy, którzy brali udział w meczu z Bułgarią zabrakło tylko Barana, natomiast nowymi kandydatami do reprezentacji są Oprych i Przycherka.

Rozkład zajęć ... przedstawia się następująco: godz. 7-8 bieg na przełaj, godz. 10—12 gimnastyka i gry w siatkówkę lub koszykówkę, godz. 16—18 trening piłkarski.

Ostatni trening odbędzie się dziś, w piątek i sobotę tylko lekka gimnastyka. Trenerem i opiekunem zawodników jest b. reprezentant Polski — Wacław Kuchar.

Dziś mecz. Victoria Pilzno - Pogoń

KATOWICE. — W dniu dzisiejszym na stadionie Pogoni w Katowicach, przy ul. Kościuszki, o godz. 16,30, odbędzie się ciekawy mecz piłkarski pomiędzy drużyną ZKSM Pogoń, a doskonałą czeską drużyną I. ligi zawodowej SK Victoria z Pilzna. Zespół czeski reprezentuje wysoki poziom, czego dowodem jest ostatnie zwycięstwo w spotkaniu mistrzowskim nad znaną Slavią z Pragi 4:1, toteż spotkanie zgromadzi zapewne tłumy widzów ze Śląska i Zagłębia.

Skład Woj. Komitetu Wykonawczego Biegu Narodowego na przełaj

1. Przewodniczący ob. Dr Balowski P.Z.L.A.
2. Sekretarz ob. Wilichnowski Łucjan K.F.
3. Inspektorzy mjr. Grzelak S.P. por. Stefański S.P. ob. Kubik OM TUR ob. Moszur OKZZ.

KOMISJA PRZYGOTOWAWCZA:

1. Przewodniczący ob. Wojtyczka OKZZ.
2. Sekretarz ob. Bielski Zw. Metalowców.
3. Opieka lekarska Dr Rudnicki
4. Kier. Prop. i Dekoracji ob Bośniacki K.F.
5. Kier. Finansowy inż Szczepański CZPH.
6. Z-ca finansowy ob. Cieśliński K.F.

PROTEKTORAT:

Przewodn. Wojew. Rady Narodowej ob. TKACZ i przewodniczący Woj. Rady WF. i PW. wicewojewoda Śl. Dąbr ob. dr. Nantka-NAMIRSKI.

Skład Komitetu Honorowego Narodowego Biegu na przełaj zostanie podany w następnym komunikacie.

Sekretariat Wojewódzkiego Komitetu Wykonawczego mieści się w kanc. Woj. Ośrodka W.F. Katowice ul. gen. Świerczewskiego 1. (dawn. Raciborska).

Schemat treningowy do biegu przełajowego

... i szybkości — luźno, ...

II. trening: Marszobieg na 1.500 m, w czasie marszu przebiec 3 × 100 m z kilkuminutowymi przerwami.

III. trening: Marszobieg na 1.500 m, obejmujący 2 lekkie biegi po 400 m całkowicie swobodnie, wolno, pół szybkości.

IV. trening: a) 3 biegi po 100 m z krótkimi przerwami na trzy czwarte szybkości; b) bieg na 500 m na pół siły jak najluźniej.

V. trening: Marszobieg na 200 m obejmujący dwa lekkie biegi po 400 m. Ostatnie 100 m w każdym biegu szybkie.

VI. trening: a) 2 biegi po 100 m na trzy czwarte szybkości; b) bieg na 300 m na pół siły.

VII. trening: bieg na 800 m lekko.

VIII. trening: 3×200 m z dłuższymi przerwami (do całkowitego unormowania oddechu) lekko płynnie.

Z boisk i ringów śląskich

KATOWICE. — Śląski OZPR prowadzi pertraktacje z okręgami: opolskim i dolno - śląskim w sprawie rozegrania w Katowicach trójmeczu w piłce siatkowej i koszykowej między zespołami Katowic, Opola i Wrocławia.

SOSNOWIEC. — Drugi występ bokserów „Floty" na Śląsku przyniósł im niespodziewane zwycięstwo nad ósemką RKU (Sosnowiec) w stosunku 10:6.

KATOWICE. — Rozegrane w Katowicach towarzyskie spotkanie w szczypiorniaku dwu drużyn ligowych „Pogoni" i „Leopolii" (Opole) zakończyło się zwycięstwem „Pogoni" w stosunku 4:2 (2:2).

KATOWICE. — W rozegranych w Katowicach mistrzostwach Śląska w piłce siatkowej pań i panów systemem trójkowym, w konkurencji pań pierwsze miejsce zajęła drużyna „Batory" (Chorzów), która w spotkaniu finałowym pokonała katowicką „Tęczę" 2:1 (4:15, 15:13 15:10).

W mistrzostwach drużyn męskich spotkania półfinałowe i finałowe odbędą się w nadchodzącą sobotę.

BUDAPESZT — TIRANA 2:1.

Powszechny start w Narodowym Biegu na przełaj

krokiem do ... kultury fizycznej